

Jarocin

Żeby do szkoty nie przyszedł prokurator

Totalitarne rządy i sfałszowanie dokumentów - to kolejne zarzuty grupy rodziców pod adresem dyrektorki Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie. Anna Witczak-Janowska odpiera ataki i twierdzi, że są one sprowokowane, a liczne kontrole dotychczas niczego nie wykazały. Końca konfliktu, który narasta od ponad pół roku, nie widać. ▶ s. 5



GAZETA Jarocińska

Policjant dachował volkswagenem ▶ s. 4

Po pijaku wybił szybę w drzwiach banku ▶ s. 4

Nr 41 (1252) 10. października 2014

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

▶ POWIAT



98.282,29 zł

100.721,47 zł zł

97.268,47 zł

100 tysięcy dla radnego

▶ Ponad 1 mln 200 tys. zł zarobili powiatowi radni w mijającej kadencji. Diety w tym samorządzie były maksymalne - nawet 2.252 zł na miesiąc dla jednego radnego. Najwięcej wpłynęło na konta rządzących z „dziesiątki”. Szczególnie Jarosława Łukasiewicza, Zbigniewa Kuzdźała i Jana Szczerbania (na zdjęciu kolejno od lewej).

Ile diety wypłacono pozostałym, ile głosów potrzebowali, żeby móc dostać takie pieniądze i jak wyglądała ich praca?

Czytaj na str. 8-9

Jaraczewo

Softtysi gwiazdami ogólnopolskich mediów ▶ s. 3

Skateparki, żeby się nie wałęsali ▶ s. 11

STRACIŁ PRAWO

JAZDY ZA POTRĄCENIE STARSZEJ KOBIETY Z ROWEREM ▶ s. 4

Żerków

Niezwykły park z piramidą ▶ s. 7

Kotlin

DZIECI NA JEZDNI, BO NIE MA BOISKA I PLACU ZABAW ▶ s. 9

▶ PLEBISCYT „GAZETY JAROCIŃSKIEJ” - NAGRODA CO TYDZIEŃ

NAJPOPULARNIJSZY
RADNY 2014

Wybierz radnego, WYGRAJ 100 zł

KOTLIN

Dariusz Józefiak
Czesław Moch
Bogdan Pacholak
Maciej Skowron
Czesław Smoliński
Jerzy Szymczak
Szczeban Szymczak
Włodzimierz Szymkowiak
Krzysztof Szyszka
Stefan Taczala
Miroslaw Twardowski
Jolanta Urbaniak
Radosław Wałkiewicz
Grzegorz Warmuz
Zdzisław Wodniczka

ŻERKÓW

Grzegorz Andraszak
Krzysztof Augustyniak
Jan Barański
Benedykt Bocian
Wincenty Bogaczyk
Bogdan Bożejewicz
Barbara Królik
Zdzisław Paluszkiewicz
Wojciech Raś
Robert Rogacki
Maria Sołtysiak
Andrzej Stachowiak
Janusz Szóstek
Piotr Tomczak
Barbara Urbańska

JARACZEWO

Teresa Boińska
Marek Grobelny
Marian Grześkowiak
Edmund Kowalczyk
Jacek Kryszak
Teresa Magda
Roman Matuszak
Stefan Pawlak
Barbara Pielucha
Krzysztof Płniewski
Roman Skrzypczak
Ilona Smolarek
Ignacy Stangret
Tomasz Twardowski
Zofia Wiśniewska

NOWE MIASTO

Ewa Andrzejewska
Marek Banaszak
Artur Borkowski
Janusz Janicki
Zofia Kędziara
Alicja Kryszak
Agnieszka Ławniczak
Wiesława Miśkiewicz
Marek Mroziński
Jacek Nyczke
Mariusz Paszek
Wincenty Pawelczyk
Julia Rzepka
Juliusz Twardowski
Zenon Wojciechowski

JAROCIN

Rajmund Banaszyński
Józef Baumann
Mariusz Cypryan
Lidia Czechak
Lechosława Dębska
Robert Kaźmierczak
Ryszard Kołodziej
POWIAT JAROCIŃSKI
Bogdan Bednarek
Hanna Czerniak
Miroslaw Drzazga
Andrzej Dworzyński
Kasper Ekert
Teodor Grobelny
Tomasz Kosiński

Ireneusz Lamprecht
Danuta Maćkowiak
Marzena Michalak - Piękna
Zdzisława Pilarczyk
Marcin Pótrolniczak
Marek Przymusiński
Krzysztof Roszak

Andrzej Skrzypczak
Katarzyna Szymkowiak
Marek Tobolski
Jerzy Walczak
Grzegorz Wasielewski
Andrzej Weber
Bronisława Włodarczyk

Zbigniew Kuzdzał
Walenty Kwaśniewski
Maria Lisiecka
Jarosław Łukasiewicz
Marian Matkowski
Karol Matuszak
Zygmunt Meisnerowski

Jan Szczerbań
Rafał Trybek
Jerzy Wojski
Benedykt Wróbel
Julian Zegar

Już sześć osób wygrało 100 zł w naszym plebiscycie na Najpopularniejszego Radnego Ziemi Jarocińskiej. Aby dać sobie szansę, trzeba zgłosić w swoim ulubionym Kupon konkursowy znajdując się obok.

Oddano już prawie 200 głosów na szesnastu radnych. Ciągłe prowadzi Edmund Kowalczyk z gminy Jaraczewo. Drugi jest Jacek Nyczke z Nowego Miasta, a trzecie miejsce zajmuje Ryszard Kołodziej (gm. Jarocin). Z powiatu i gminy Kotlin wybrano do tej pory tylko po jednym radnym.

WYBIERZ, WYPEŁNIJ, WYGRAJ 100 ZŁ

Oddaję głos na:

IMIĘ I NAZWISKO RADNEGO

SAMORZĄD

UZASADNIENIE

DANE GŁOSUJĄCEGO

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 833).

KUPON
GAZETA Jarocińska

PO SZĘŚCIU TYGODNIACH PLEBISCYTU PROWADZĄ:

- Edmund Kowalczyk • Jacek Nyczke

W tym tygodniu nagrodę główną, czyli 100 zł wygrywa Marian Mazurkiewicz z Wolicy Koziej. Zwycięzca zgłosił na Jacka Nyczke. W uzasadnieniu napisał: Radny do tańca i do różańca, chętnie wypije również grzańca. Wioska nasza wciąż pięknieje, on pokłada w niej nadzieję.

Zbigniew Kaczmarek, obecny szef os. 1000-lecia w Jarocinie, który wygrał w ubiegłym tygodniu 100 zł w plebiscycie na najlepszego radnego, przekazał je na Fundację "Ogród Marzeń"

R E G U L A M I N

Co tydzień (do 24 października) publikujemy w gazecie kupon, na którym można wskazać ulubionego radnego oraz uzasadnić swój wybór. Każdego tygodnia nagradzamy najlepsze uzasadnienie. Kupony bez uzasadnień będą uwzględnione w plebiscycie, ale nie mają szans na wygraną 100 zł. Kandydatem do tytułu Najpopularniejszego Radnego może być wyłącznie osoba pełniąca obecnie funkcję radnego gminy Jarocin, Jaraczewo, Kotlin, Żerków, Nowe Miasto lub powiatu jarocińskiego (patrz lista powyżej). Tytuł „najpopularniejszego” otrzyma jedna osoba z każdego wymienionego samorządu, ta, która uzyska najwięcej głosów. Głosować można wielokrotnie, pod warunkiem wpisania nazwiska kandydata na oryginalnym kuponie „Gazety”. Kandydat - radny, który zdobędzie największą ilość głosów, w nagrodę otrzyma podwójną darmową reklamę w „Gazecie” o wymiarach 98x181 mm. Kupony można składać w siedzibie redakcji „Gazety Jarocińskiej” (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w biurze ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21) oraz w punktach składania ogłoszeń drobnych w Jaraczewie (ul. Kaliska 4a), Kotlinie (ul. Rymarkiewicza 1g), Nowym Mieście (ul. Poznańska 40) i Żerkowie (Rynek 7).



Fot. Bartek Nawrocki

Z PRZYMURZENIEM OKA...



Klimat dla radnego Kuzdzała

Zbigniew Kuzdzał w czasie powiatowej sesji zajął się lekturą jednego z czasopism, a w nim artykułu „Klimat dla bogaczy”. Radny mocno się przy tym zasepił. Przypuszczamy, że martwił się, czy po listopadowych wyborach uda się zachować ten właściwy, sprzyjający klimat.



Fot. Sebastian Malyszczak

Wójt w radiowozie

Podczas jednej z wrześniowych sesji rady gminy Jaraczewo pod urzędem zaparkował policyjny radiowóz. Radni mogli podziwiać, jak prezentuje się nowy pojazd funkcjonariuszy, którym od teraz będą patrolować gminę. Za kierownicą auta koniecznie chciał zasiąść wójt Dariusz Strugała. Czyżby pałał miłością już nie tylko do wozów strażackich?

Niech się Niemcy nauczą

Podczas wyjazdowego wspólnego posiedzenia komisji nowomiejskiej rady zorganizowanego w marinie, właściciel obiektu Zbigniew Sudnik opowiadał, że chętnie przyjeżdżają tu turyści z Niemiec. - Jak przyjeżdżają ci, co chcą tu zostać, mówią: - Panie wszystko ładnie, pięknie, ale ten dojazd... - stwierdził. Radny Marek Banaszak nie dostrzegł jednak problemu: - Niech się nauczą jeździć na naszych polskich drogach! - zawyrokował.



Fot. Anna Kopras-Fijelek

Trzylatki na komisji oświaty

Podczas posiedzenia komisji oświaty Rady Miejskiej w Jarocinie radny Robert Kaźmierczak zadawał liczne pytania zastępcy burmistrza Hannie Szałkowskiej, co w pewnej chwili zaczęło ją irytować. - Proszę nie zadawać pytań, jak dziecko z oddziału trzylatków w przedszkolu - nie wytrzymała w końcu. - W takim razie jestem trzylatką i proszę mi odpowiedzieć jak trzylatkowi - zaproponował Kaźmierczak. - Proszę nie obrażać trzylatków - odpowiedziała mu Szałkowska. Dyskusja na podobnym poziomie trwała między nimi kilka godzin.

Nie chcieli zdjęcia z poprzednim burmistrzem

Zgodnie z obyczajem, pod koniec kadencji radni miejscy z Jarocina robią sobie pamiątkowe zdjęcie. Po ostatniej nadzwyczajnej sesji przypomnieli o tym przewodnicząca rady, która zaproponowała, by fotografię wykonać przed kolejną sesją. Do ustalenia został tylko jeden aspekt. - Zawsze na zdjęciu był także pan burmistrz. W tej kadencji mieliśmy jednak dwóch burmistrzów (Adam Pawlicki i Stanisław Martuzalski - przyp. red.). Do państwa należy decyzja, czy zapraszamy obu, czy jedynie obecnie urzędującego - wyjaśniła Lechosława Dębska. Radni koalicji zareagowali błyskawicznie. - Tylko z obecnym - powiedzieli się zdecydowanie kilku z nich. Członkowie opozycyjnego ugrupowania „Ziemia Jarocińska”, z którego wywodzi się Pawlicki, nie protestowali. (lgi)

JARACZEWO ► WYSTĘPY TANECZNE Z SUCHORZEWKA I ŁOBZOWCA HITEM INTERNETU

Jest ciepła niedziela lipca. Pod salą wiejską w Suchorzewku parkuje czerwony kabriolet z sołtysiem wioski i czterema młodymi paniami. Z głośników ustawionych na scenie dobiega piosenka Tomasza Niecika, „Cztery osiemnastki”, a wódarz z tancerkami zaczyna swój show. Wtedy nikt się jeszcze nie spodziewa, że ich występ „wyjdzie” poza gminę czy powiat. A jednak.

Osiem tygodni poślizgu

Dwa miesiące po pojawieniu się nagrania na portalu www.jarocinska.pl, ogólnopolskie media odnalazły w internecie film i zainteresowały się tematem. Część portali internetowych, udostępniając na swoich stronach nagranie, okrasila je komentarzem z przymrużeniem oka. Rozmawiano o nim w porannym paśmie Radia ZET „Dzień Dobry Bardzo”. TVN24 poszedł jeszcze dalej. Postanowił spotkać się z sołtysami oraz porozmawiać na temat ich występów. Materiał filmowy opublikowano w programie „Polska i Świat”. Nagranie z festynu w Suchorzewku obejrzano w sieci ponad 150 tys. razy.

Z popisów sołtysów zrobili kampanię

Wódarze wsi byli bardzo zdziwieni wzrostem popularności w ogólnopolskich mediach, tym bardziej że sami już prawie zapomnieli o swoich letnich występach. - Jestem sołtysiem trzecią kadencję i od początku mojego urzędowania organizuję różne imprezy - mówi Marek Grobelny z Suchorzewka. Podczas jednej z nich wystąpił np. w roli Zeusa.

- Próbowali się ze mną skontaktować dziennikarze różnych mediów - dodaje. Jak twierdzi, było ich tyłu, że już sam nie pamięta wszystkich nazw programów, z których dzwoniło. - Pierwsze pytanie, jakie zadawali dziennikarze to, czy robiłem to pod kątem wyborów. Ale w lip-

Telewizja znalazła sołtysa na polu

► Występy taneczne sołtysów Suchorzewka i Łobzowca stały się hitem internetu. Sami zainteresowani są zdziwieni swoją popularnością, ale zapowiadają, że to nie koniec ich popisów.



Popisy jaraczewskich sołtysów były szeroko komentowane na licznych portalach

cu nikt tu nie myślał o wyborach czy kampanii - wyjaśnia oburzony sołtys.

Szukali sołtysa po wsiach

Oprócz Suchorzewka, dziennikarze stacji telewizyjnej wybrali się z kamerą również do Łobzowca, by poprosić o wypowiedź tamtejszego sołtysa, który podczas sierpniowego festynu, wraz z pomocnikami, zainscenizował teledysk do przeboju „Bałkanica” zespołu Piersi. - Szukał mnie tylko TVN24. Dziennikarze skontaktowali się ze mną najpierw telefonicznie. Nie było mnie w domu, bo pracowałem na polu. Ale to nie był dla nich problem. Znaleźli mnie w Rusku - mówi z uśmiechem wódarz.

Dariusz Góralczyk zupełnie nie spodziewał się takiej sławy. - Jestem bardzo zdziwiony popularnością mojego wykonania, jednak nie wystraszyłem się tego, że ogólnopolskie media się mną zainteresowały - wyjaśnia.

Co roku coś innego

Dużą rolę w zapoczątkowaniu internetowej popularności obu panów odegrał Gminny Ośrodek Kultury w Jaraczewie, który był organizatorem letnich festynów. - Tego typu imprezy organizujemy już od kilku lat. Najpierw były biesiadne, później o tematyce country, następnie przygotowaliśmy takie, w których przewijał się motyw poszczególnych europejskich krajów - wymienia Andrzej Musiałek, dyrektor GOK-u. Tego lata ośrodek zdecydował się zorganizować festyny rodzinne, w których przygotowanie byli zaangażowani m.in. sołtysi poszczególnych wsi. - Jednym z punktów programu miał być hit koła gospodyń wiejskich, czyli np. jakaś dobra potrawa. Hasłem przewodnim naszych festynów była „Przebojowa niedziela z rodziną w...”. A przeboj to hit, więc jak zespoły wykonywały przeboje, to chcieliśmy, żeby sołtys też wykonał jakiś hit - wyjaśnia dyrektor, który pomagał niektórym szefom wiosek w doborze repertuaru. (seb)

OGŁOSZENIA

palenie śmieci zabija i ...



grozi grzywną do 5 tysięcy zł

Pamiętaj!

Niekontrolowany proces spalania śmieci prowadzi do przedostawania się do atmosfery związków nazywanych dioksynami i furanami związanymi z chorobami nowotworowymi. Dioksyny to najbardziej szkodliwe substancje, jakie zidentyfikowano w środowisku.

W trakcie spalania śmieci w domowych piecach i kotłowniach, w niskiej temperaturze (200-500°C) do atmosfery trafiają m.in.:

- dwutlenek siarki (SO₂), powodujący trudności z oddychaniem.
- tlenki azotu (NO_x), mogący być przyczyną zapalenia płuc i bronchitu.
- tlenek węgla (CO) trujący dla ludzi i zwierząt. Wiąże czerwone ciała krwi, utrudniając transport tlenu. Oddziałuje także na centralny układ nerwowy.

Spalanie śmieci w domowych piecach kosztuje.
Bardzo dużo...

Uszkadza instalacje i przewody kominowe.
Jest niebezpieczne i grozi wysoką grzywną nawet do 5 tysięcy złotych.

Ulotka powstała w ramach kampanii informacyjnej finansowanej przez Gminę Jarocin.

JAROCIN
To miasto brzmi

WIEŚCI KRYMINALNE

Po kielichu wjechał w ogrodzenie

Martyn S. z gm. Jaraczewo wsiadł po alkoholu za kierownicę hondy. W Górze na ul. Dworcowej zatrzymał się na ogrodzeniu Domu Dziecka. Wsiadł z auta i uciekł z miejsca zdarzenia. Funkcjonariusze ustalili, kto kierował pojazdem. Zatrzymali uciekiniera. - *Mężczyzna stwierdził, że się oddalił, bo wcześniej wypił alkohol* - opowiada Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. W jego organizmie było 0,7 promila. Miał zakaz kierowania samochodami.

Do zdarzenia doszło 25 września o godz. 17.25.

Ze złamaniami w szpitalu

68-letni jarocinianin trafił do szpitala, po tym jak został potrącony przez samochód. Wypadek wydarzył się w piątek na ul. Hallera w Jarocinie. Jak ustaliła policja, kierowca peugeota boxera potrącił mężczyznę prawidłowo przechodzącego przez przejście dla pieszych. Poszkodowany trafił do szpitala ze złamaniami kości piszczelowej i strzałkowej lewej nogi oraz złamaniem pięty prawej nogi. 68-letni sprawca wypadku z powiatu kościańskiego był trzeźwy.

Pili i kierowali

4 października na ul. Kazimierza Wielkiego w Jarocinie zatrzymano Radosława C. z gm. Żerków kierującego oplem corsą. Mężczyzna nadmuchał 0,8 promila alkoholu.

Wiesława M. z gm. Jarocin sprawdzono na ul. Dworcowej w Mieszkowie 2 października. Kierowca opla vectry miał jeden promil alkoholu.

Jechali pomimo sądowego zakazu

Grzegorz J. z gm. Kotlin zatrzymano w Twardowie 30 września. Kierowca opla astry złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Takiego samego przestępstwa dopuścił się Zenon M. z gm. Jarocin. Jadącego oplem astrą policjanci skontrolowali w Zakrzewie 1 października.

Wyrzucił narkotyki do kosza

3 października o godz. 21.20 w Osieku policjanci przeprowadzili kontrolę mężczyzn, którzy stali w pobliżu przystanku autobusowego. Funkcjonariusze zauważyli jak jeden z nich wyrzuca coś do kosza. W czasie sprawdzania terenu obok kosza leżała lufka, a w koszu woreczek strunowy z suszem roślinnym. Policjanci zatrzymali 19-latkę z gm. Jarocin. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków odurzających oraz udzielania ich innym.

Włamanie na działkach

2 października policja otrzymała zgłoszenie o włamaniu na działkach przy ul. Parowozownia w Jarocinie. Nieznany sprawca z boku wyłamał furtkę, po czym skradł taczkę, grill ogrodowy, części do peugeota oraz przedłużacz.

Policja zatrzymała poszukiwanego listem gończym

54-latek wpadł podczas rutynowej kontroli drogowej. W poniedziałek 29 września na ul. Gorzeńskiego w Wilkowyi policja zatrzymała kierującego peugeotem boxerem. W trakcie kontroli okazało się, że autem podróżuje mężczyzna poszukiwany listem gończym. Za 54-latką, przebywającym ostatnio na terenie Kalisza, list wystosował jeden z poznańskich sądów rejonowych. Mężczyznę zatrzymano i przekazano do aresztu śledczego.

Przejechał przez wysepkę

6 października nad ranem w Nowym Mieście kierujący renault najechał na wysepkę pomiędzy jezdniami na krajowej „11”. Dostał mandat.

(era)

Stracił prawo jazdy, bo potrącił pieszą

► Ciężarówką najechał na prawą stopę 76-letniej kobiety. Policjanci zatrzymali prawo jazdy 30-letniemu kierowcy śmieciarki.

Do zdarzenia doszło w Lisewie (gm. Żerków) 2 października około godziny 11.20. W tym dniu na terenie gminy zbierano odpady. - *Kierowca samochodu ciężarowego typu śmieciarka marki Renault Menager podczas ruszania spod posesji i włączania się do ruchu, potrącił 76-letnią mieszkankę gminy Żerków. Kobieta, która przechodziła tuż przed maską samochodu, w wyniku najechania lewym kołem pojazdu na jej prawą stopę przewróciła się na jezdnię, wraz z prowadzonym przez siebie rowerem* - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Poszkodowaną przewieziono do szpitala. Lekarze zdiagnozowali, że 76-latka doznała wielo-



miejsowego złamania kości prawej stopy. Kierowca ciężarówki zeznał policjantom, że nie zauważył przechodzącej przez jezdnię pieszej. Funkcjonariusze uznali, że 30-letni

mieszkaniec powiatu pleszewskiego rażąco naruszył przepisy ruchu drogowego i zatrzymali mu prawo jazdy. To nie koniec jego problemów. Mężczyzna będzie też odpo-

wiadał za spowodowanie wypadku drogowego. Za popełnienie tego przestępstwa grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.

W ciągu tygodnia to już drugi kierowca, który za potrącenie pieszego stracił prawo jazdy. Nasi policjanci pozbawili uprawnień do kierowania pojazdami 68-letniego mieszkańca powiatu kościańskiego, który na przejściu dla pieszych na ul. Hellera wjechał w 68-letniego jarocinianina.

Policjanci przypominają kierowcom, że podczas włączania się do ruchu, przejeżdżania w pobliżu przejść dla pieszych oraz w okolicach przystanków autobusowych, kierowcy samochodów zobowiązani są zachować szczególną ostrożność.

(era)

Nie ustąpił pierwszeństwa motocykliście

Na strachu, drobnych otarciach motocyklisty i uszkodzonym jednośladzie zakończyła się kolizja auta i motocykla suzuki.

Do stłuczki doszło w piątek po południu. Jak ustaliła policja, kierujący citroenem jumperem 41-letni mieszkaniec województwa opolskiego, jadąc ul. Dąbrowskiego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocykliście wyjeżdżającemu z ul. Moniuszki. 35-latkowi z Roszkowa poruszającemu się jednośladem załoga karetki pogotowia udzieliła doraźnej pomocy medycznej. Mężczyzna nie wymagał hospitalizacji. Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

(era)



fot. Adam Myszkiński

Po pijaku wybił szybę w drzwiach banku

Był pijany i wulgarnie odzywał się do pracowników banku. Kiedy został wyprowadzony z budynku, obrzucił go kamieniami. Jeden z nich wybił szybę w drzwiach placówki.

Do zdarzenia doszło 1 października około godziny 14.00 na terenie Banku Spółdzielczego w Jarocinie. Jak ustaliła policja, 58-latek z Jarocina przyszedł do banku wypłacić w kasie pieniądze. - *Mężczyzna w ciągu kilku minut dwukrotnie dokonał wypłaty drobnej gotówki, przy czym jego zachowanie przy okienku kasowym nie należało do wzorcowych. Mężczyzna był nietrzeźwy i nieuprzejmy* - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Chwilę po ostatniej wypłacie 58-latek wrócił do banku i wszczął w nim awanturę. Obrażał i wyzywał wulgarnymi słowami osoby znajdujące się w budynku, zakłócał pracę personelu. Mężczyzna został wyproszony

przez obsługę placówki i wyprowadzony na zewnątrz. - *To go rozsierdziło jeszcze bardziej. Awanturnik nie tylko nie przestał rzucać wulgarnymi, ale obrzucał też kamieniami budynek. Jeden z kamieni trafił w szybę znajdującą się w drzwiach wejściowych do placówki finansowej* - dodaje policjantka. Kiedy na miejsce dojechali policjanci, agresor uciekł. Dyrekcja banku złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, a poniesione straty oszacowała na 550 zł. 3 października funkcjonariusze zatrzymali sprawcę uszkodzenia. Po wytrzeźwieniu 58-latek usłyszał zarzut uszkodzenia mienia, za co grozi mu kara więzienia nawet do 5 lat. Jarocinianin będzie też odpowiadał za zakłócenie ładu i porządku publicznego. Przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednak nie potrafił powiedzieć, czym spowodowane było jego postępowanie.

(era)

Wiózł kolegę na rowerze, stracił równowagę i uderzył w mercedesa

Do nietypowego zdarzenia doszło 2 października na ul. Batorego w Jarocinie. 16-latek jadący rowerem zabrał jeszcze kolegę. Kiedy byli wyprzedzani przez mercedesa vito, cyklista stracił równowagę i uderzył w pojazd. Rowerzyści nie odnieśli obrażeń, ale 16-latek będzie odpowiadał za spowodowanie wykroczenia w ruchu drogowym.

(era)

Poczwórna kolizja

29 września za mostem w Nowym Mieście doszło do zderzenia czterech pojazdów. Jak ustaliła średzka policja, kierujący jeepem nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami i doprowadził do kolizji z fiatem seicento. Potem samochody wpadały na siebie jak w dominie. W krakowie uczestniczyły także mercedes i audi. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

(era)

Zatrzymani z suszem konopi

5 października w Lubrzu policjanci z Rewiru Dzielnicowych w Nowym Mieście zatrzymali 27-letniego mieszkańca powiatu średzkiego z suszem konopi. Narkotyki znaleziono w samochodzie w czasie rutynowej kontroli drogowej.

(era)

Policjant dachował volkswagenem

W rowie na dachu zakończył jazdę volkswagenem passatem 23-letni policjant z Kalisza. Ze stróżem prawa podróżował jeszcze trzech pasażerów.

W sobotę w nocy gostyńska policja otrzymała zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na krajowej „12” na odcinku Borek Wielkopolski - Jaraczewo. W rowie na dachu leżał volkswagen passat. - *Kierowca prawdopodobnie chciał uniknąć zderzenia z jadącym z naprzeciwka pojazdem osobowym, który wyprzedzał inny pojazd. W tym celu wykonał manewr kierownicą, który spowodował zjechanie do prawej krawędzi jezdni, po czym odbił w lewą stronę, zjechał na jezdnię, a następnie do rowu, gdzie dachował* - opisuje asp. sztab. Sebastian Myszkiwicz, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu.

Oprócz kierowcy autem podróżowały trzy osoby: dwóch pasażerów w wieku 29 i 31 lat oraz 23-letnia kobieta. Ta ostatnia trafiła do szpitala z powierzchniowym obrażeniem lewego przedramienia. Nie będzie wymagała dłuższego leczenia.

Asp. Myszkiwicz potwierdza informacje „Gazety”, że volkswagena prowadził 23-letni policjant z Kalisza. Badanie na obecność alkoholu w organizmie kierującego odbyło się w obecności prokuratora. Mężczyzna był trzeźwy.

Dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśni prowadzone postępowanie, które jest objęte specjalnym nadzorem prokuratora i Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

(era)

JAROCIN ▶ ZAOSTRZA SIĘ KONFLIKT RODZICÓW Z DYREKTORKĄ „TRÓJKI”

Żeby do szkoły nie przyszedł prokurator

▶ Totalitarne rządy i sfałszowanie dokumentów zarzuca grupa rodziców dyrektorze Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie. Anna Witczak-Janowska odpiesza zarzuty, a końca konfliktu, który narasta w placówce od ponad pół roku, nie widać.

- *My, jako rodzice, nie jesteśmy w stanie tego rozwiązać, skoro jest totalitarna władza w szkole* - ocenia Ryszard Szubert, przewodniczący rady rodziców w ubiegłym roku szkolnym. - *Atmosfera była taka, że gdybyśmy mieli postawić na swoim, musiałyby dojść do rękoczynów* - relacjonowała radnym wybory nowej rady rodziców Monika Handke, członkini ustępującego organu. Zarzucała, że doszło do sfałszowania dokumentów.

Była na zebraniu, chociaż jej nie było

W związku z przeprowadzonymi 10 września wyborami do prezydium rady rodziców członkowie ustępującego gremium złożyli do burmistrza skargę na dyrektor Annę Witczak-Janowską. Radni omawiali ją na komisji oświaty przed dwoma tygodniami oraz na ubiegłotygodniowej sesji. Relację z wyborów przedstawiła im Monika Handke, jedna z sygnatariuszek skargi. Z jej słów wynika, że doszło do złamania regulaminu rady rodziców, a wręcz sfałszowania wyników wyborów. Poruszenie wśród radnych wywołało oświadczenie Hanny Maniewskiej, jednej z matek, która nie była obecna na wyborach, a jej nazwisko znajduje

się na liście obecności i to na pierwszej pozycji. - *W protokole widnieje, że wydano 33 karty do głosowania i tyle było głosów ważnych. Jak to się ma do oświadczenia pani Maniewskiej? To oszustwo - ktoś doproduktował kartę do głosowania. Ja na swoim przykładzie powiem, że faktycznie otrzymałam 10 głosów, a według protokołu 11. To kolejny dowód na to, że te dokumenty są po prostu sfałszowane. Podobnie, jak były kwestie poprzednie, kiedy mówiliśmy o finansach, o zwolnieniach, o „orkliku” (to nie pierwsza skarga na dyrektorkę rozpatrywana przez radę miejską - przyp. red.). Jak długo my będziemy lekceważeni?* - zwróciła się Monika Handke do radnych. Wszystkiemu zaprzeczył obecny na posiedzeniu Zbigniew Dwornik, przewodniczący nowo wybranego prezydium rady rodziców. - *W mojej ocenie rada została wyłoniona prawidłowo, zgodnie z regulaminem i statutem* - stwierdził.

Czy musi przyjść prokurator?

Dyskusja o wyborach w „trójce” trwała na sesji ponad godzinę, powodując zniecierpliwienie niektórych radnych. - *Żebyśmy nie mieli takiej sytuacji, jak była w JOK-u, kiedy nagle wszyscy się*

zdziwili - jak to? Barbara K.? Co musi się stać w „trójce”, żeby burmistrz był aktywny i naprawił sytuację? - zastanawiał się Ireneusz Lamprecht. - *Czy musi tam przyjść prokurator, żebyście państwo zaczęli wyciągać konsekwencje wobec dyrektora?* - zwrócił się do Szalkowskiej Robert Kaźmierczak.

Prawda jest taka, że podczas wyborów rady rodziców wcale nie musiało dojść do złamania regulaminu, bo... regulaminy są dwa. Na inny, z listopada 2013 roku, powołuje się dyrektorka, a na inny, który sami uchwalili w maju 2014 roku, członkowie „starej” rady. Który z nich rzeczywiście obowiązuje? Na to kluczowe pytanie chyba nikt nie zna odpowiedzi.

O wyjaśnienie tej zawiłości zwróciliśmy się do dyrektorki „trójki”. „*Ani dziennik korespondencji szkoły, ani szkolna strona internetowa nie potwierdzają faktu wprowadzenia nowego regulaminu Rady Rodziców. Dokument, którym posługuje się poprzednia Rada Rodziców, nie ma umocowania prawnego stwierdzającego wiarygodność nowego regulaminu z dnia 22.05.2014 r., na co wskazują m. in. nieprawidłowe pieczątki, podpisy i brak odniesienia do statutu szkoły. Jest to stworzenie dokumentacji bez poinformowania dyrektora, grona*

pedagogicznego i rodziców uczniów” - stwierdziła w przysłanym do nas piśmie Anna Witczak-Janowska.

Sprawdzić odciski palców rodziców

Dyrektorka odniosła się także do przypadku Hanny Maniewskiej, której fizycznie nie było na zebraniu, a jednak widnieje na liście obecności. „*Prezydium Rady Rodziców dysponuje oryginałami wypisanych własnoręcznie przez rodziców w ilości 33 sztuk (3 x 11 oddziałów) kart do głosowania, które wpłynęły do komisji skrutacyjnej, jako dowód prawidłowo przeprowadzonego, w sposób demokratyczny i tajny, wyboru. W razie wątpliwości proponuję dokonanie sprawdzenia odcisków palców rodziców*” - napisała szefowa „trójki”. Oświadczyła też, że wszystkie ataki, pomówienia i oskarżenia kierowane pod jej adresem są spowodowane. „*Stosowny wniosek o zbadanie sprawy złożyłam do Prokuratury Rejonowej w Jarocinie w dniu 19.09.2014 r. Żadna z przeprowadzonych kontroli nie potwierdziła nieprawidłowości, nadużyć czy niekompetencji mających miejsce w mojej placówce. Kilukrotnie kontrole przeprowadzone przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu, Stanowisko Kon-*

troli i Audytu przy Urzędzie Miejskim w Jarocinie i inne stosowne instytucje potwierdziły prawidłowość działań szkoły w każdym obszarze funkcjonowania” - przypomina Witczak-Janowska.

Cel: zwolnić dyrektorkę

Po stronie dyrektorki staje odpowiedzialna za oświatę wiceburmistrz Hanna Szalkowska. - *Dyrektor Anna Witczak-Janowska nie naruszyła w żaden sposób obowiązującego prawa. W tej sprawie - moim zdaniem - chodzi o to, żeby zwolnić z pracy dyrektorkę, mimo że kolejne kontrole, np. Kuratorium Oświaty w Poznaniu czy Komórki Kontroli i Audytu Urzędu Miejskiego w Jarocinie nie potwierdzają zarzutów. Obecnie na terenie Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie działa nowa Rada Rodziców i to rodzice z tej szkoły zdecydowali, kto będzie ich reprezentował. Zmiany są duże, a to o czymś świadczy - ocenia zastępczyni burmistrza, która sama przez wiele lat pracowała jako nauczycielka.*

Po ponad godzinnej dyskusji na sesji radni większością głosów zdecydowali, że skargę rodziców szczegółowo rozpatrzy komisja rewizyjna.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

16 Listopada 2014

wybierzmy **ROZWÓJ**

Adam Pawlicki

Kandydat na Burmistrza Jarocina

www.adampawlicki.pl



Materiał sfinansowany przez KW Stowarzyszenie Ziemia Jarocińska

KATARZYNA SZYMKOWIAK

kandydatka na BURMISTRZA JAROCINA



Członkostwo finansowane przez KW Polskie Stronnictwo Ludowe

INFORMACJE

Mieszkaniec Żerkowa

(nazwisko do wiadomości redakcji)

(na temat Kaspra Ekerta, dyrektora Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie, radnego powiatowego i organisty w żerkowskiej parafii)

„Najgorzej, jak jest pogrzeb, a w tym samym czasie jest akurat sesja, to na pogrzebie nie ma organisty.”

172 tys.

razy oglądano występ taneczny softysa Suchorzewka z festynu rodzinnego w serwisie YouTube

POWIAT ► PODSUMOWANIE KADENCJI 2010 - 2014

O pieniądzech, które władza powiatowa wydała w ciągu czterech ostatnich lat na drogi, oświatę i pomoc społeczną, mówiono na ostatniej sesji. Starosta Mikołaj Szymczak podsumował w ten sposób mijającą kadencję swoich rządów.

Oprócz pracowników starostwa, którzy wspomagali Szymczaka w prezentacji dokonań, głos zabrali członkowie zarządu powiatu: Julian Zegar i Zbigniew Kuzdzał. Pierwszy wyliczał dotacje przekazane służbom mundurowym. Dziękował też za przebudowę drogi, która po jego wstąpieniu do zarządu powiatu „skręciła” - zamiast do Mieszkowa - do Cielczy, gdzie mieszka radny Zegar. - *Pragnę też w imieniu mieszkańców podziękować za „schetyńówkę” Żerków - Cielcza oraz w imieniu najmłodszych, dzieci 3-latków, które są dowożone autokarem do przedszkola; jeździły po drodze krzywej, niebezpiecznej, a teraz szczęśliwie sobie będą jeździć* - podkreślił Zegar. Z kolei Zbigniew Kuzdzał wymieniał wydatki, które powiat poniósł na działalność sportową.

Do podsumowania odniósł się między innymi radny opozycji Walenty Kwaśniewski. - *Tak, jak przypuszczałem, że wyjdzie nam chwalebna i wyszła. Ja z tej chwalebny bardzo się cieszę, że tyle żeśmy zrobili, że mamy osiągnięcia. Tego się wstydzić nie potrzebujemy; ani ci co zarządzali, ani co pyskowali w opozycji. Niemniej jednak pozwól sobie zwrócić uwagę na pewne sprawy, o których też szczerze powinniśmy sobie powiedzieć. Bo podsumowanie kadencji to jest nic innego jak spowiedź. I z jednego grzechu musimy się wyspowiadać - z grzechu zaniedbania - mówił Kwaśniewski. - *Informacja finansowa, którą przedłożył skarbnik (Jacek Jędrzejak - przyp. red.) jest na-**

Chwalba i „wycieczki” urągające powadze

Starosta Mikołaj Szymczak podsumował cztery lata mijającej kadencji. Teraz szykuje się do startu w listopadowych wyborach samorządowych, bo dalej chce rządzić w powiecie

*prawdę zrobiona zgrabnie. Z tym, że ona nie zawiera jeszcze jednej tabelki. Nie zawiera porównania, jaka moc inwestycyjna została nam na koniec 2010 roku, czyli trzeciej kadencji, a jaką zostawiamy nowej radzie na kadencję 2014 - 2018. Tej informacji nie ma, a powinna być. Bo dopiero ona by podsumowała całe nasze czterolecie. A jaka jest ta moc inwestycyjna? - pytał radny, były wójt Kottlina. - Według tych prognoz, które mamy, wygląda na to, że w latach 2014 - 2018 z własnych środków na inwestycje będziemy mogli przekazać około 6 milionów - przez cztery lata! - podkreślił Kwaśniewski. - *Prawda jest taka, że już w przyszłym roku, czyli na samym wejściu nowa rada będzie musiała wziąć około 7 milionów kredytu, żeby dokończyć Dom Pomocy Społecznej w Kottlinie. A jeśli**

*już jesteśmy przy tej inwestycji, to możemy już ocenić, że sam pomysł przeniesienia DPS-u do Kottlina był prawdopodobnie dobry, ale wykonanie - fatalne! I to jest ten grzech zaniedbania, który popełniliśmy - ocenił Kwaśniewski. Radny mówił też o bezsensownym wydawaniu powiatowych pieniędzy między innymi na strefę inwestycyjną w Golinie (dofinansowanie do budowy dróg - przyp. red.). Odniósł się również do atmosfery, która przez cztery lata panowała w radzie powiatu. - *Trudno na ekranie (podsumowanie zostało przedstawione w formie prezentacji multimedialnej - przyp. red.) wyświetlić ironiczne uśmiechy członków zarządu powiatu, kiedy radny coś mówił, a oni się z tym nie zgadzali. Trudno było nagrać i odtworzyć słowne „wycieczki” poszczególnych**

*radnych pod adresem innych, które tak między nami mówiąc, urągają powadze urzędu radnego. Trudno wreszcie było omówić politykę kadrową, jaka była prowadzona przez te cztery lata przez rządzących - podsumował Kwaśniewski. Na koniec dodał: - *A propos tej polityki to ja się naprawdę poważnie zastanawiam, co sobie uczniowie tego liceum (sesja rady powiatu odbywała się w auli jarocińskiego ogólniaka - przyp. red.) o nas pomyślą, skoro oni w ciągu trzech lat mieli trzech dyrektorów (Dorota Andrzejewska, Tadeusz Ulatowski i Tomasz Kosiński - przyp. red.). Są to rzeczy, które nie rzutują na wynik gospodarczy, ale na obraz tej rady, który został wytworzony w społeczeństwie, rzutują w sposób bardzo silny - podkreślił radny z Kottlina.**

ANNA KONIECZNA



Fot. Bartek Nawrocki

Przygoda z grupą rekonstrukcyjną

Trzyosobowa nieformalna grupa „Jedność” z Jarocina wymyśliła projekt dla ludzi z pasją, którzy kochają historię, a jednocześnie chcą się nią bawić. Na realizację zadania grupa inicjatywna pozyskała środki z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, w ramach konkursu „Wielkopolska Wiara Aktywnie Działa”. Do swojego pomysłu przekonała też Stowarzyszenie Jarocin XXI.

Inicjatorzy projektu chcą ocalić od zapomnienia naszą przeszłość, wracając do niej poprzez odtwarzanie wydarzeń historycznych we współczesności. W ramach projektu „Powrót do przeszłości - Grupa Rekonstrukcji Historycznej” zaplanowano szereg działań, wśród nich edukacyjne seminaria historyczne i spotkania dotyczące działalności grup rekonstrukcyjnych. Do udziału w projekcie zachęca się wszystkich chętnych, zarówno mężczyzn, jak i kobiety, młodzież oraz osoby starsze.

(Is)

SPOTKANIA W RAMACH PROJEKTU „POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI”:

- **9 października, godz. 17.00** (sala konferencyjna POW, ul. Kasprzaka 1a, Jarocin) - dr Marek Rezler „Wielkopolska droga do niepodległości”
- **16 października, godz. 17.00** (sala konferencyjna POW, ul. Kasprzaka 1a, Jarocin) - Tomasz Klauza „Rekonstrukcja historyczna - powrót do przeszłości”
- **6 listopada, godz. 18.00** (Spichlerz Polskiego Rocka, ul. Poznańska 2, Jarocin) - dr Jakub Staszak „Od bram Rawicza po Bitwę Warszawską. 11. pułk strzelców wielkopolskich w walce i organizacji”
- **13 listopada, godz. 17.00** (sala konferencyjna POW, ul. Kasprzaka 1a, Jarocin) - Michał Jarema Woźniakowski „Za mundurem panny sznurem!”

► JARACZEWO

Przemówienie zostawił w garażu, ale umowę podpisał



Włodarze Biliny (z lewej) i Jaraczewa w trakcie podpisywania dokumentów o współpracy

► Podczas ostatniej sesji rady gminy wóldarze Jaraczewa i czeskiego miasta Bilina podpisali umowę partnerską o współpracy.

Jaraczewo i Bilina utrzymują przyjacielskie kontakty od kilku lat, ale dopiero teraz obie miejscowości zdecydowały się podpisać umowę partnerską o współpracy. Do tej pory organizowano wspólne przedsięwzięcia dotyczące młodzieży. Podpisanie dokumentów pozwoli na nawiązanie współpracy również w innych dziedzinach m.in. kultury, oświaty, gospodarki czy turystyki.

Wójt Dariusz Strugała poinformował, że delegacja z Jaraczewa poznała przedstawicieli Biliny podczas spotkania w Nowowołyńsku na Ukrainie, gdzie obie strony przypadły sobie do gustu. - *Dzisiejsze spotkanie jest*

pokłosiem powiedzenia, że przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi - wyjaśnił wóldarz Jaraczewa.

Trzyosobowa delegacja z Czech nie kryła radości z podpisania umowy. Starosta Biliny Josef Horacek podczas krótkiego przemówienia scharakteryzował swoje miasto. - *Nasza miejscowość liczy 16-17 tys. mieszkańców. Ta liczba się zmienia, bo mieszkają u nas Romowie, którzy nie są liczeni. Bilina to górnicze miasteczko. Mamy tam kopalnię odkrywkową węgla brunatnego. Kiedyś służyła jako sanatorium, ale zamknięto je. Pozostała za to woda (mineralna - przyp. red.), którą przywieźliśmy państwu w prezencie -*

wyjaśnił Czech.

Gość podkreślił, że bardzo podobna mu się gmina Jaraczewo, bo jest zadbana, a w wielu miejscach widać wykorzystane unijne pieniądze. Dodał również, że miał przygotowane przemówienie, ale gdzieś je zostawił. Nie pamiętał, czy w garażu, czy w ratuszu, na co sala zareagowała uśmiechem. - *Jednak nie przemówienie jest najważniejsze, ale to, co mamy w sercu i jak znajdziemy drogę do siebie - tłumaczył.* Na wniosek przewodniczącego rady Romana Skrzypczaka, radni przyjęli uchwałę przez aklamację, co zostało docenione brawami.

(seb)

15.300 zł

- o taką kwotę zwiększyli nowomiejscy radni budżet przeznaczony na dożywianie uczniów w 2014 roku

Janusz Krawiec,
dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie
(na temat mężczyzn przyjmowanych do DPS-u)

„Nie zamienilibym tych panów na inne panie.”



INFORMACJE

► BURMISTRZ ŻERKOWA ODPOWIADA NA PETYCIJĘ MIESZKAŃCÓW OSIEDLA 700-LECIA

Niezwykły park z piramidą dzieci

Brama różana, piramida dzieci, górka saneczkowa, skatepark oraz boiska do badmintonu i siatkówki - to plany na zagospodarowanie około dwóch hektarów ziemi na osiedlu 700-lecia w Żerkowie. Projektant Andrzej Maleszka miejsce wstępnie nazwał „parkiem niezwykłym”.

Teren zostanie podzielony na dwa obszary - cichy i głośny. - W części północnej, gdzie są bardzo duże uskokki terenu przewidujemy zrobić strefę funkcjonalną i głośną, czyli układ górki saneczkowej, skatepark, boiska do badmintonu i siatkówki, a być może jeszcze inne elementy sportowe; chociażby boisko do minigolfa - relacjonował na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej Andrzej Maleszka. - Natomiast ta druga, większa część będzie strefą cichą przeznaczoną na rekreację - dodał projektant. W parku znajdzie się również miejsce na plac zabaw dla dzieci.

Przewidziano też ciąg pieszy, czyli aleję obsadzoną szpalerem drzew. - To bardzo atrakcyjny teren, wysokościami zróżnicowany. Między jedną a drugą działką jest 7, 8 metrów różnicy. Projektant wykorzystał naturalne ukształtowanie terenu i drzewa, które tam rosną. - Niektóre są niedużej wartości, ale są. My chcieliśmy je koniecznie uszanować - podkreślał Maleszka.

Do parku będą prowadziły trzy bramy - główna z wieżą widokową, brama różana oraz brama milinu amerykańskiego (pnąca roślina z dużymi, czerwonymi kwiatami - przyp. red.). Dodatkowo projektant przewidział budowę parkingów wokół parku, ścieżek rowerowych, niedużego ronda przy



Andrzej Maleszka (z lewej strony mapy) tłumaczył i pokazywał radnym zaprojektowane fragmenty parku. - Żeby do tego tematu podejść, musiałem wznieść się bardzo wysoko. Wniosłem się na poziom satelity i z tej perspektywy spojrzałem na Żerków - mówił projektant

Projekt utworzenia parku jest odpowiedzią burmistrza Jacka Jędraszczyka na kilkakrotnie ponawiane petycje mieszkańców osiedla 700-lecia w sprawie budowy placu zabaw. Co prawda Jędraszczyk nie zgodził się na usytuowanie obiektu na miejscu wskazywanym przez

mieszkańców, ale poczynił starania o pozyskanie innego terenu. Działka, którą upatrzył sobie burmistrz, należy jednak do kurii kaliskiej. Dlatego gmina podjęła negocjacje w sprawie nieodpłatnego przekazania jej tego terenu. - Wszystko wskazuje na to, że uda nam się to załatwić.

Deklaracje stron są. Oczywiście, że to się wszystko nie stanie jak strześć palcami, ale ten projekt trzeba mieć, żeby go potem można było sukcesywnie, etapami realizować - uważa burmistrz Jacek Jędraszczyk. I dodaje: - Widzieliśmy wszyscy, że był tam wielki busz. Teraz już

zaczynają się tam pojawiać kamienie graniczne. Jeszcze trochę pracy nas czeka, ale geodeta cały czas działa. Kiedy skończy, przygotowujemy dokumenty do podpisania aktu notarialnego i będziemy formalnie występować jako właściciele działki - stwierdza Jędraszczyk.

drogach dojazdowych, bezkolizyjnego przejścia dla pieszych nad ulicą Asnyka oraz punktu gastronomicznego i sanitariatów. Park będzie sąsiedował z Wielkopolską Trasą Rowerową. - Przez Żerków przechodzą dwa miejscowe szlaki - czerwony i czarny. Jeden z nich - czerwony idzie ulicą, która jest obrzeżem naszego parku - poinformował projektant.

Radnych bardzo zaciekała propozycja utworzenia parku. - To bar-

dzo ciekawa koncepcja i teraz należy trzymać kciuki, żeby się to wszystko udało - stwierdził Grzegorz Andrzejak, przewodniczący Rady Miejskiej Żerkowa. - Osiedle się rozwija w kierunku północnym i na tym wyznaczonym terenie ma być obszar zielony oraz sportowo-rekreacyjny - dodał burmistrz Jacek Jędraszczyk. - Tak jest zapisane w planie zagospodarowania i każdy właściciel - ktokolwiek by nim nie był - i tak nie będzie mógł tam zrobić nic

innego - dodał wódcz gminy.

Maria Sołtysiak chciała wiedzieć, ile będzie kosztowała realizacja projektu utworzenia parku z takim rozmachem. - Tak naprawdę wszystko zależy od tego, co państwo będziecie chcieli tam zrobić. My to zaprojektujemy w takim kształcie, ale to państwo będziecie decydować, czy wszystko zostanie wykonane. Można to zrobić bardzo tanio i bardzo drogo, zależy, na co państwa będzie stać - zapewnił projektant.

zapotrzebowanie, jaki będzie przyrost naturalny w Żerkowie - dodał.

Gmina liczy, że będzie mogła też wystąpić o dofinansowanie unijne na realizację projektu. - Na pewno będziemy wnioskować, ale wszystko zależy od tego, jakie będą środki do podziału. One będą na pewno większe niż ostatnio, ale ile spłynie na te małe samorządy, jeszcze nie wiadomo - wyjaśniał burmistrz Jędraszczyk.

ANNA KONIECZNA

Agromarsz na 100 wystawców już w niedzielę

Na Jesienne Targi Rolno-Ogrodnicze AGROMARSZ zaprasza w najbliższą niedzielę, 12 października Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Zmodernizowane tereny wystawowe dla zwiedzających udostępnione będą w godzinach od 9.00 do 16.00.

Na terenie Centrum Edukacyjno-Wysta-

wowego zaprezentuje się około 100 wystawców. Tematem wiodącym po raz trzeci będzie szeroko rozumiana energia odnawialna oraz zagadnienia związane z efektywnym gospodarowaniem energią w gospodarstwie rolnym i domowym.

Nie zabraknie także stoisk firm oferujących sprzęt rolniczy i środki do produkcji,

wyposażenie obiektów inwentarskich, usługi na rzecz produkcji rolnej, produkty bankowe i wydawnictwa rolnicze. Każdy będzie mógł uzyskać informacje od pracowników: WODR, WIR, ARiMR, ARR i KRUS.

Na targach odbędzie się też konkurs kulinarny „Tradycyjnie smacznie i zdrowo”. Potrawy będzie można degustować w godz. od 12.00

do 14.00 w hali namiotowej przy kiermaszu ogrodniczym. Konkursowi będą towarzyszyły wykłady poświęcone zdrowemu odżywianiu i zdrowemu stylowi życia.

Dzień Otwarty organizuje również Zespół Szkół Przyrodniczo-Politechnicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Marszewie.

(abi)

OGŁOSZENIE



więcej pracy - mniej słów

Materiał opracowany ze środków KWJ
Jerzego Janusza Walczaka



Kandydat na burmistrza Jarocina
Jerzy Janusz Walczak

56

SESIJ RADY POWIATU
ODBYŁO SIĘ W TEJ KADENCJI

50

POSIEDZEŃ
KOMISJI REWIZYJNEJ

52

POSIEDZEŃ KOMISJI
ROLNICTWA

79

POSIEDZEŃ KOMISJI
BUDŻETU I ROZWOJU

65

POSIEDZEŃ KOMISJI ZDROWIA
I SPRAW SPOŁECZNYCH

63

POSIEDZENIA KOMISJI
EDUKACJI I KULTURY

(dane na koniec września 2014 r.)

▶ POWIAT

Radni
pod lupąDiamentowa „dziesiątka”, potem
długo, długo nic... i opozycja

„DZIESIĄTKA”

Mirostaw Drzazga - wicestarosta
radny Prawa i Sprawiedliwości, reprezentuje gminę Jarocin, miasto
(369 głosów w wyborach 2010 r.)

475.173 zł zarobił w ciągu czterech lat jako wicestarosta



Biernie uczestniczy w posiedzeniach. Jego udział ogranicza się prawie wyłącznie do spraw związanych z tym, za co jest odpowiedzialny jako wicestarosta, czyli z oświatą i pomocą społeczną. Krytykowany przez opozycję za dwuletni przestój i brak jakichkolwiek działań w obiekcie, który został zakupiony przez powiat na potrzeby Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie.

Jan Szczerbań - wiceprzewodniczący rady powiatu,
przewodniczący komisji edukacji i kultury
radny Stowarzyszenia Ziemi Jarocińskiej, reprezentuje gminę Jaraczewo
(570 głosów w wyborach w 2010 r.)

97.268,09 zł diety odebrał od początku kadencji



Najbardziej barwna postać powiatowego samorządu. „Stary wyjadacz” - jak o nim mówią niektórzy. Znany ze stwierdzenia: „ja, jako radny Jan Szczerbań”. Zręczny polityk. Wyrazisty i nieprzewidywalny. Często koalicjanci drżą, kiedy zabiera głos, bo nigdy nie było wiadomo, dokąd ta wypowiedź go zaprowadzi. Potrafi postawić na swoim. Wiele razy w czasie przetasowań w szeregach „dziesiątki” słycałyby głosy: „zależy, co w tej sytuacji robi Szczerbań”. Zawsze podkreśla swoje przywiązanie do katolickich zasad i wartości. Potrafił też znaleźć się we właściwym czasie i miejscu. W sprawach ważnych nigdy nie ma oporów, aby zadawać pytania. Czasem są one naiwne i dotyczą podstawowych zagadnień. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że Szczerbań pyta o to, czego inni też nie wiedzą, ale nie mają śmiałości zapytać.

Julian Zegar - członek zarządu powiatu,
wiceprzewodniczący komisji budżetu i rozwoju
radny Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska,
reprezentuje gminę Jarocin, sołectwa
(308 głosów w wyborach w 2010 r.)

86.344,32 zł diety odebrał od początku kadencji



Trudno posądzić go o samokrytycyzm. Podobnie jak większość kolegów z „dziesiątki” nie musi się wysilać na aktywność, bo jest w grupie rządzącej. Niektórzy twierdzą, że może to i lepiej, bo radny z Cielczy ma pewne kłopoty nie tylko z wystawianiem się, ale nawet z czytaniem. Za wierność starości w czasie przewrotu sprzed dwóch lat został nagrodzony funkcją członka zarządu powiatu.

Jerzy Wolski - przewodniczący komisji budżetu i rozwoju
radny Ziemi Jarocińskiej Razem, reprezentuje gminę Jarocin, miasto
(257 głosów w wyborach w 2010 r.)

85.974,53 zł diety odebrał od początku kadencji



Najbardziej wyrazisty i kompetentny radny z całej „dziesiątki”. Zaangażowany w pracę rady. Jego wypowiedzi są merytoryczne i konkretne. Często dyscyplinuje innych i wprowadza porządek. Choć nigdy nie zostało to powiedziane, był inicjatorem i liderem grupy radnych, którzy w 2012 roku chcieli zmiany na stanowisku starosty. Szczególną uwagę przykłada do spraw związanych z jarocińskim szpitalem. Od czasu, kiedy pracuje w Poznaniu, jest szczególnie „lubiany” przez uczestników powiatowych posiedzeń. Żeby Wolski mógł w nich uczestniczyć, są one zwoływane w godzinach wieczornych i kończą się w okolicach 22.00.

Jarosław Łukasiewicz - przewodniczący rady powiatu
radny Stowarzyszenia Ziemi Jarocińskiej,
reprezentuje gminę Jarocin, sołectwa
(389 głosów w wyborach w 2010 r.)

97.282,29 zł diety odebrał od początku kadencji



Niewielką aktywność radnego Łukasiewicza można tłumaczyć tym, że należąc do „dziesiątki” nie musi się na nic silić, żeby przeprowadzić to, co sobie umyśli. Chociaż nie zawsze, bo w jednym - kluczowym momencie szyki popsuła mu opozycja. Łukasiewicz w 2012 roku był kandydatem na starostę. Grupa radnych z koalicji rządzącej wezwała bowiem Mikołaja Szymczaka do dymisji. Sukces przewrotu był już prawie pewny. Ale jak to się mówi: „prawie robi wielką różnicę”. Opozycja zagłosowała przeciwko dymisji Szymczaka i Łukasiewicz za swój apetyt na władzę musiał zapłacić funkcją przewodniczącego rady. Po dwóch latach (we wrześniu tego roku - przyp. red.) okazało się, że wrócił do task kolegów, którzy przywrócili go na stół przewodniczącego.

Kasper Ekert - wiceprzewodniczący rady powiatu,
wiceprzewodniczący komisji edukacji i kultury
radny Ziemi Jarocińskiej Razem, reprezentuje gminę Żerków
(310 głosów w wyborach w 2010 r.)

84.004,66 zł diety odebrał od początku kadencji



W czasie posiedzeń można zapomnieć, że jest ktoś taki jak radny Kasper Ekert. Nie zabiera głosu, jego aktywność jest praktycznie zerowa. Jako członek klubu „Dziesięciu” zmuszony jest głosować tak, jak koalicja. Nawet w sytuacji, kiedy oznacza to sprzeciw wobec inwestycji na terenie gminy Żerków, skąd został wybrany. Wypróbowanym sposobem, żeby uniknąć takich sytuacji i „wyjść z twarzą” jest markowanie pilnej rozmowy telefonicznej - radny wychodzi i nie potrzebuje wyraźnie pokazywać, po czyjej stronie stoi.

Rafał Trybek- wiceprzewodniczący komisji zdrowia i spraw społecznych
radny Ziemi Jarocińskiej Razem, reprezentuje gminę Jarocin, sołectwa
(270 głosów w wyborach w 2010 r.)

52.290,90 zł diety odebrał od 26 stycznia 2012 r.



Jest w radzie powiatu od stycznia 2012 r. Wszedł na miejsce Mikołaja Szymczaka i od razu został wiceprzewodniczącym komisji zdrowia i spraw społecznych. Jednak przez prawie trzy lata, od kiedy zasiada w radzie, nikt z uczestników powiatowych posiedzeń nie poznał, jak brzmi głos radnego Trybka. Stał się symbolem radnego milczącego.

Maria Lisieckaprzewodnicząca komisji zdrowia i spraw społecznych
radna Stowarzyszenia Ziemi Jarocińskiej,
reprezentuje gminę Jarocin, miasto
(438 głosów w wyborach w 2010 r.)

85.311,08 zł diety odebrała od początku kadencji



Traktowana przez radnych ze specjalną estymą. Nie tylko z racji wieku i tego, że jest jedną z dwóch kobiet w radzie, ale i uznania, jakim cieszy się wśród mieszkańców Jarocina jako lekarka z długoletnim stażem. Wiele razy traktowana jako autorytet - szczególnie w sprawach szpitala.

Zbigniew Kuzdzał - członek zarządu powiatu
radny Ziemi Jarocińskiej Razem, reprezentuje gminę Żerków
(358 głosów w wyborach w 2010 r.)

100.721,47 zł diety odebrał od początku kadencji



Robi wrażenie, jakby niczego nie musiał, a jego pozycja była niezachwiana. Arogancki, żeby nie powiedzieć - prostacki. Głośny stał się jego komentarz do sprawy politycznych kulisy wyboru Tadeusza Ulatowskiego na dyrektora jarocińskiego ogólniaka. Kuzdzał powiedział wtedy: „Mi to loto”.

Tomasz Kosińskiradny Ziemi Jarocińskiej Razem, reprezentował gminę Kotlin
(262 głosy w wyborach w 2010 r.)

88.007,25 zł diety odebrał od początku kadencji



Do niedawna przewodniczący rady powiatu i przez pierwsze dwa lata kadencji szef komisji oświaty. Jako radny mało wyrazisty, za to zawsze uśmiechnięty. Swoją niewątpliwą wkład w pracę powiatowego samorządu wniósł jako przewodniczący komisji oświaty. Jego mandat radnego wygasł 1 września - z chwilą objęcia stanowiska dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.

1.279.481,05 zł

kosztowało utrzymanie rady powiatu przez cztery lata,
w tym 1.253.986,01 zł na wypłatę diet (do końca sierpnia 2014 r.)

▶ Wydatki związane z utrzymaniem rady powiatu ponoszone są na materiały biurowe na potrzeby biura rady, artykuły spożywcze (kawa, herbata) na posiedzenia komisji i sesji, opłaty za abonament telefoniczny przewodniczącego rady oraz komórki służbowej biura rady, delegacje radnych, prenumeratę czasopisma „Wspólnota”, zakupy wiązanek okolicznościowych dla radnych biorących udział w uroczystościach, zakup upominków dla radnych z okazji rozpoczęcia i zakończenia kadencji, udział radnych w szkoleniach, koszty związane z odbywaniem wyjazdowych komisji rady powiatu.

Zmiany

Takich zmian w składzie rady powiatu, jak w tej kadencji, jeszcze nie było. Gremium liczy 19 radnych, jednak w czasie czterech lat w składzie rady powiatu znalazło się 25 osób. Wszystkie przetasowania nastąpiły w 2012 roku. Wtedy do rady weszło 6 nowych członków.

Na początku kadencji w radzie powiatu zasiadali między innymi Stanisław Martuzalski, Mikołaj Kostka i Hanna Szałkowska. Cała trójka, po tym jak Martuzalski został burmistrzem Jarocina, przeniosła się do magistratu. Z mandatu zrezygnował również starosta Mikołaj Szymczak. Skład rady zmienił się też, kiedy zmarło dwóch radnych - najpierw Jan Jajor, a później Marian Kubaszewski.

Wysokość diet

| | 2010 r. | 2014 r. |
|------------------------------|-------------|-------------|
| radny (2 lub więcej komisji) | 783,61 zł | 999,60 zł |
| wiceprzewodniczący komisji | 1.399,31 zł | 1.785,00 zł |
| przewodniczący komisji | 1.679,17 zł | 2.142,00 zł |
| wiceprzewodniczący komisji | 1.679,17 zł | 2.142,00 zł |
| przewodniczący rady powiatu | 2.126,95 zł | 2.252,24 zł |
| członek zarządu powiatu | 2.126,95 zł | 2.252,24 zł |

▶ Maksymalną wysokość diet przysługujących radnemu w ciągu miesiąca uwzględniając liczbę mieszkańców powiatów określa w drodze rozporządzenia Rada Ministrów.

2.252,24 zł

WYNOŚI OBECNIE MAKSYMALNA DIETA

W powiecie rządzi „dziesiątka” czyli radni koalicji dwóch ugrupowań - dawnej „Ziemi Jarocińskiej” i PiS-u. Reszta ma niewiele do powiedzenia. No może nie do końca, bo do powiedzenia może ma sporo, ale do decydowania tak naprawdę nie.

Przez cztery lata sytuacja wyglądała tak: „diamentowa dziesiątka” - jak ją ostatnio nazwał radny Jan Szczerbań - to monolit. Nic jej nie rozerwało. Nawet przewrót, który w 2012 roku zafundowała sobie we własnych szeregach. Wtedy pięcioro radnych związanych ze starostą: Maria Lisiecka, Rafał Trybek, Kasper Ekert, Jerzy Wolski i Jarosław

Łukasiewicz wezwali Mikołaja Szymczaka do dymisji. Przewrót się nie udał. Starostę uratowali - ku zaskoczeniu wszystkich - radni powiatowej opozycji, którzy zagłosowali przeciwko dymisji. Pytani dlaczego, pokrętnie tłumaczyli, że zmiana starosty z Mikołaja Szymczaka na Jarosława Łukasiewicza - bo taka była koncepcja puczystów - to „żadna zmiana”. „Dziesiątka” pozostała, jak jeden mąż. A jej „patron” Adam Pawlicki na koniec kadencji powiedział do powiatowych opozycjonistów: - *Chciałbym podziękować opozycji za to, że pomogła przetrwać temu zespołowi, tej „dziesiątce” i osiągnąć dobre wyniki do końca, za to,*

że uratowaliście tę drużynę. Ja nie wiem, co by było, gdyby was nie było.

Do niedawna do „dziesiątki” należał Tomasz Kosiński - był nawet przewodniczącym rady powiatu, ale po objęciu stanowiska dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie (szkoła podlega powiatowi - przyp. red.) jego mandat wygasł. Jednak koledzy już wcześniej to przewidzieli i zadali o pełen skład potrzebny do rządzenia. A swoją drogą przenikliwość rządzących powiatem może budzić niepokój, bo przecież Kosiński ubiegając się o stanowisko szefa ogólniaka musiał stanąć do konkursu i trudno było przewidzieć,

czy wygra. A „dziesiątka” przeczuła to zwycięstwo już w ubiegłym roku. Wtedy zgodziła się na przebudowę ulicy Wolności w Golinie, o co zabiegał radny Karol Matuszak (wówczas w opozycji - przyp. red.). W konsekwencji PSL-owski Matuszak od jakiegoś czasu zaskakująco często zgadza się z „dziesiątką” i głosuje tak jak koalicja. Teraz, kiedy „dziesiątka” została uszczuplona o Kosińskiego, głos Matuszaka jest „jak znalazł” i uzupełnia monolit. Niektórzy mówią, że radny z Golinie do „dziesiątki” przeszedł ulicą - nomen omen - Wolności.

„Dziesiątka” w zasadzie nie potrze-

buje zabierać głosu w czasie posiedzeń i rzeczywiście bardzo rzadko to robi. W przeciwieństwie do opozycji, która najczęściej jako jedyna dyskutuje, wskazuje na zagrożenia, zadaje pytania, proponuje różne rozwiązania. Mówiąc kolokwialnie „może zagadać się na śmierć” i tak nic nie zwojuje, bo rządzący najpierw się przysłuchują, w przerwie rządem wychodzą na naradę i po wznowieniu obrad przegłosowują co swoje (o metodach, jakimi posługuje się „dziesiątka” rządząc powiatem pisaliśmy w artykule „Koledzy biorą wszystko” w 37. numerze „Gazety Jarocińskiej” z 12 września - przyp. red.).

ANNA KONIECZNA

OPOZYCJA

Hanna Czerniak - radna SLD reprezentuje gminę Jarocin, miasto (75 głosów w wyborach w 2010 r.)

25.593,92 zł diety odebrała od 29 marca 2012 r.



W radzie powiatu od marca 2012 r. Zajęła miejsce Jana Jajora. Należy do powiatowej opozycji. Rzadko zabiera głos i może z tego powodu sprawia wrażenie mało wyrazistej. Niewiele można też powiedzieć o jej poglądach. Angażowała się w sprawy dotyczące oświaty i jarocińskiego szpitala. Ale i tu jej stanowisko bywało niejednoznaczne. Początkowo stanęła w obronie pacjentki, która skarżyła się na niewłaściwe potraktowanie w naszej lecznicy, ale już w obecności prezesa szpitala i jednego z lekarzy wycofała się z wcześniejszych wypowiedzi.

Andrzej Dworzyński - radny Porozumienia Obywatelskiego ZI, reprezentuje gminę Jarocin, sołectwa (385 głosów w wyborach w 2010 r.)

39.234,92 zł diety odebrał od początku kadencji



W wypowiedziach konkretny, ale niepomahowany w komentarzach do tego, co dzieje się na posiedzeniach rady powiatu. Sprawia wrażenie, jakby nie mógł się powstrzymać od wtrącania ironicznych uwag do wypowiedzi innych - przeważnie nieproszony o głos. A przecież, jako dyrektor szkoły i nauczyciel, powinien wiedzieć, jak to się robi. Szczególnie wyculony na sprawy oświaty. Kiedy powiat w ubiegłym roku wprowadzał program wspomaganie szkół i przedszkoli, Dworzyński szczegółowo przeanalizował przygotowanie programu i udział w nim - również finansowy - osób powiązanych z władzą powiatową.

Bogdan Bednarek - radny Porozumienia Obywatelskiego ZI, reprezentuje gminę Jarocin, miasto (114 głosów w wyborach w 2010 r.)

21.260,02 zł diety odebrał od 28 czerwca 2012 r.



Radny z krótkim stażem. W czerwcu 2012 r. zajął miejsce Bogdana Kubaszewskiego. Na początku sprawiał wrażenie kompletnie zagubionego. Mylił kompetencje. Jego wypowiedzi były chaotyczne i nie zawsze na temat. Uczy się powoli. Stara się nie opuszczać posiedzeń, ale widać, że działalność gospodarcza, którą prowadzi, nie pozostawia mu wiele czasu na przygotowanie się do obrad. To właśnie z powodu braku czasu zrezygnował z pracy w komisji rewizyjnej.

Teodor Grobelny - przewodniczący komisji rewizyjnej radny PSL, reprezentuje gminę Jaraczewo (300 głosów w wyborach w 2010 r.)

79.833,98 zł diety odebrał od początku kadencji



Od kiedy jest przewodniczącym komisji rewizyjnej, jego życie nie jest łatwe. Rozpatrywanie ciągłych skarg na starostę Mikołaja Szymczaka czy niedawnego dyrektora ogólniaka Tadeusza Ulatowskiego, które są kierowane do komisji, często przekraczają jej kompetencje, a radny Grobelny musi odierać zarzuty dotyczące tej niekompetencji. Zawsze murem stoi za gminą Jaraczewo i jej interesami w powiecie, często samotnie, bo bez poparcia drugiego radnego z tej gminy Jana Szczerbana.

Marian Matkowski - wiceprzewodniczący komisji rewizyjnej radny SLD, reprezentuje gminę Jarocin miasto (70 głosów w wyborach w 2010 r.)

43.549,82 zł diety odebrał od 29 marca 2012 r.



Jego staż w radzie powiatu jest krótki. W gronie radnych znalazł się w marcu 2012 r. i zastąpił Mikołaja Kostkę. Znany z płomiennych przemów radny walczył między innymi o obniżenie wynagrodzeń lekarzy, co jego zdaniem miało poprawić sytuację finansową szpitala. Jego chęć zaistnienia zawsze była widoczna, ale pod koniec kadencji przybrała rozmiary trudne do pohamowania dla prowadzących obrady.

Zygmunt Meisnerowski

wiceprzewodniczący komisji rolnictwa radny Porozumienia Obywatelskiego ZI, reprezentuje gminę Żerków (542 głosy w wyborach w 2010 r.)

50.268,47 zł diety odebrał od początku kadencji



Niekwestionowany lider powiatowej opozycji. Doświadczony samorządowiec. Z jego zdaniem potrafili liczyć się nie tylko koledzy z opozycji, ale i rządzący. Zawsze bardzo dobrze przygotowany do każdego posiedzenia rady. Analizuje dokumenty, często na poparcie swoich argumentów wraca do poprzednich protokołów, czym czasami doprowadza „do szwajcarskiej pasji” starostę i jego popleczników. Jego dokładność i zaangażowanie dawały mu niejednokrotnie podstawy do wytykania błędów rządzącym.

Walenty Kwaśniewski - radny SLD, reprezentuje gminę Kotlin (802 głosów w wyborach w 2010 r.)

40.481,18 zł diety odebrał od początku kadencji



To pierwsza kadencja byłego wójta Kotlina w radzie powiatu. Na początku przysłuchiwał się i przypatrywał wszystkiemu. Jako doświadczony samorządowiec szybko jednak potapał się w powiatowych układach. W czasie posiedzeń nie odzywa się bez potrzeby, ale kiedy już zabiera głos, jego wypowiedzi są merytoryczne, a uwagi i spostrzeżenia bardzo celne.

Benedykt Wróbel - radny Porozumienia Obywatelskiego ZI, reprezentuje gminę Jarocin, miasto (119 głosów w wyborach w 2010 r.)

27.242,67 zł diety odebrał od 29 maja 2012 r.



W radzie powiatu od maja 2012 r. Wszedł do rady na miejsce Stanisława Martuzalskiego. Radny opozycyjny. Konkretny i merytoryczny zwłaszcza w sprawach dotyczących oświaty (był kierownikiem kształcenia zawodowego w ZSP nr 2 w Jarocinie, mimo że jest na emeryturze, nadal uczy w kilku szkołach - przyp. red.).

Karol Matuszak - przewodniczący komisji rolnictwa radny PSL, reprezentuje gminę Jarocin sołectwa (533 głosy w wyborach w 2010 r.)

86.736,97 zł diety odebrał od początku kadencji



Jako przewodniczący komisji rolnictwa bardzo zaangażowany w problemy, którymi zajmowało się to gremium. Posiedzenia i ich tematykę zawsze bardzo starannie przygotowywał. Reagował na bieżąco na zmieniającą się sytuację w rolnictwie. Niewątpliwym sukcesem było zebranie na kilku posiedzeniach ludzi odpowiedzialnych za zabezpieczenie przeciwpowodziowe, czego konsekwencją było zainwestowanie na terenie powiatu jarocińskiego - a szczególnie gminy Żerków - 20 mln zł w odtworzenie rowów melioracyjnych i wałów przeciwpowodziowych. Matuszak, jako radny PSL-u kojarzony był z powiatową opozycją. Bywały jednak sytuacje, kiedy jego głos przychylił się do rządzącej koalicji. W ostatnim czasie stało się to normą.

(suma diet poszczególnych radnych do końca sierpnia 2014 r.)

▶ KOLTIN

Dzieci na jezdni, bo nie ma boiska i placu zabaw

Radny z Wyszek Mirosław Twardowski skarży się, że w wiosce nie ma placu zabaw ani boiska sportowego, a o odwodnienie swojej posesji bezskutecznie zabiega od ponad trzech lat. Wójt Kotlina odpowiada, że ogródek jordanowski powstanie w przyszłym roku, natomiast osuszanie nieruchomości leży w gestii Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Wspomniane problemy radny wielokrotnie poruszał na sesjach. - *Odrowadzenie wód opadowych walcujemy już 3,5 roku. Nam te posesje zalewa do dnia dzisiejszego, chociaż obiecał pan już kilka razy. Raz mieliśmy się spotkać. Innym razem, że dostaniemy odpowiedź i nic nie ma -* mówił Mirosław Twardowski. Przypomniał,

że już kilka razy wnioskował o plac zabaw. - *Na początku dałem się zbyć przez pana wójta, że mamy boisko i „czego ja jeszcze chce”. Nie mamy już boiska, tylko grunt orny, a teraz nie mamy już nic, tylko placyk przy remizie -* kontynuował radny Mirosław Twardowski.

- *„Czego pan jeszcze chce”, to nie są moje słowa, to są pana słowa -* przerwał Mirosław Paterczyk, wójt Kotlina.

- *Przepraszam, ja powtarzam pana słowa -* stwierdził Twardowski.

- *„Czego pan chce”, to ja na pewno takich słów nie użyłem -* zaręczał wójt.

- *Dobrze, przyjmijmy, że tak nie było. Ubierzmy, to w inne słowa -* ustąpił radny.

Tłumaczył, że chodzi o to, że wójt zasugerował, że w wiosce jest boisko, to na plac zabaw należy poczekać.

- *Trzy i pół roku jest to bardzo długi*

okres. Jest bardzo dużo młodych matek, a dzieci bawią się na ulicy - mówił radny. - *To rodzice będą odpowiadać, że dzieci wyprowadzają na ulicę -* pouczył Paterczyk. W dalszej części swojego wystąpienia radny dowodził, że ponad rok temu był u wójta z delegacją mieszkańców w sprawie remontu drogi. Ten w czasie spotkania miał obiecać, że za tydzień rozpoczną się prace. Tymczasem wójt gminy nie wywiązał się ze swoich deklaracji, a tłumaczony przez niego na utwardzenie nawierzchni „rozchodzi się”. Na dodatek w miejscu jego składowania powstało śmietnisko. - *Kiedyś usłyszałem od pana takie sformułowanie, że ja mam żądania, ale skąd brać pieniądze. (...) Jestem otwarty na współpracę. Nie przypominam sobie jakiegokolwiek sytu-*

acji, aby pan mnie wziął i powiedział, co należy załatwić - utyskiwał radny.

Wójt nie odniósł się na sesji do zarzutów Twardowskiego. Powiedział, że już były takie sytuacje, że radny na komisjach czy sesji miał wystąpienia, a następnego dnia przyjeżdżał do niego na rozmowę. - *Przepraszam pan mnie za wzburzenie i emocje, ale pewne rzeczy sobie wyjaśniliśmy -* stwierdził Paterczyk.

W wypowiedzi dla „Gazety” wójt Kotlina przyznał, że jeszcze za jego poprzednika w gminie jako boisko funkcjonowały użytki rolne. - *Odwodnienie posesji pana Twardowskiego to jest jego indywidualna sprawa. Na etapie projektowania i wykonawstwa chodnika GDDKiA, nie wiem, czy zapomniała, czy nie uwzględniła wszystkich*

opinii społecznych odwodnienia wszystkich posesji. Nie wyobrażam sobie, jak można samorządowe pieniądze przekazać na odwodnienie prywatnej posesji pana Twardowskiego. Przez ten czas pan radny już dawno powinien wykonać odwodnienie wokół domu - uważa wójt Kotlina. Zaręcza, że w przyszłym roku w Wyszkach będzie wybudowany plac zabaw. Planuje wykupić pod ogródek jordanowski grunt niedaleko świetlicy. Mirosław Paterczyk zapewnia, że jest już utwardzona droga, o którą wnioskował radny Twardowski. Na tym nie koniec inwestycji w Wyszkach. W przyszłym roku ma być wybudowany chodnik w obrębie stacji uzdatniania wody.

(era)

► DNI EKONOMII SPOŁECZNEJ W JAROCINIE

Dwie spółdzielnie to za mało

- Ludzi, którzy potrafią coś zrobić, jest na terenie powiatu bardzo dużo. Trzeba ich pokierować i wzbudzić w nich inicjatywę - zachęcał Andrzej Markiewicz, prezes Fundacji im. Królowej Polski św. Jadwigi podczas zorganizowanych w Jarocinie Dni Ekonomii Społecznej. Promowano zakładanie spółdzielni socjalnych, bazując na przykładach już istniejących w naszym mieście.

Na chwilę obecną w Jarocinie funkcjonują dwie spółdzielnie socjalne: „Pasja” i Jarocińska Spółdzielnia Socjalna. Obie ze względu na swoją specyfikę mocno współpracują z jednostkami samorządowymi i realizują zlecone przez nie zadania. Pierwsza prowadzi restaurację, druga wykonuje rozmaite prace dla spółdzielni mieszkaniowej, a wkrótce planuje jeszcze dostarczać przesyłki.

Prezes fundacji chce, by takich przedsiębiorstw przybywało. W tym celu zorganizował w Jarocinie Dni Ekonomii Społecznej, w trakcie których doszło do zawarcia porozumienia o partnerstwie. Podpisało je kilkanaście instytucji. (igi)



SYGNATARIUSZE „POROZUMIENIA O PARTNERSTWIE NA RZECZ ROZWOJU EKONOMII SPOŁECZNEJ W REGIONIE”:

- ▶ Starostwo Powiatowe w Jarocinie,
- ▶ Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie,
- ▶ Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
- ▶ Stowarzyszenie Rodziców i Terapeutów Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych OPUS,
- ▶ Warsztat Terapii Zajęciowej w Jarocinie,
- ▶ Stowarzyszenie dla Dzieci i Osób Niepełnosprawnych „Miś”,
- ▶ Spółdzielnia Socjalna „Pasja”,
- ▶ Jarocińska Spółdzielnia Socjalna,
- ▶ Zakład Aktywności Zawodowej „Promyk”,
- ▶ Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Jarocinie
- ▶ Fundacja im. Królowej Polski św. Jadwigi.

Co takie porozumienie może dać Jarocinowi i okolicy?

Powinno sprawić, że takich podmiotów, jak są na razie dwa, będzie znacznie więcej. Ludzi, którzy potrafią coś zrobić, jest na terenie powiatu bardzo dużo. Trzeba ich pokierować i wzbudzić w nich inicjatywę. Jeżeli będą pokazywane przykłady podmiotów, jak te dwa, które odnoszą sukcesy, to „zarazi się” wielu i będzie naśladować. Nie wszystkie podmioty

będą współpracowały z samorządem - niektóre będą funkcjonowały na wolnym rynku. Ale w urzędzie pracy są liczne możliwości uzyskania przez nie dofinansowań. Czy uprzywilejowanie takich spółdzielni w przetargach nie psuje wolnego rynku? Właściciele konkurencyjnych firm mogą się czuć pokrzywdzeni.

Właściciele np. restauracji, które nie są spółdzielniami socjalnymi, mogą zatrudniać osoby wykluczone,

Liczne dofinansowania w urzędzie pracy

Rozmowa z ANDRZEJEM MARKIEWICZEM, prezesem Fundacji im. Królowej Polski św. Jadwigi

niepełnosprawne. Dzięki temu też będą mogli korzystać z przywileju, jakim jest klauzula społeczna wpisywana w przetargi - bo chodzi o przetargi - i startować na równi ze spółdzielniami.

To dlaczego tego nie robisz?

I tu wracamy do punktu wyjścia - po prostu nie wiedzą. Mógł pan zaobserwować - dzisiejsza frekwencja nie jest porażająca, myśmy mnóstwo zaproszeń wysłali, ale ludzie są zainteresowani, jak są.

POWIAT

Smacznie zakończyli lato

Mieszkańcy Jarocina i zaproszeni goście bawili się i degustowali przygotowane specjalnie podczas Drzwi Otwartych w restauracji „Pasja”, którą prowadzi spółdzielnia socjalna o tej samej nazwie.

Organizatorzy zaplanowali popołudnie pod hasłem: „Zakończenie lata z Pasją”. Wśród licznych atrakcji były warsztaty lepienia pierogów, degustacja miodów, przekąski bezglutenowe, herbaciane bomby witamino-

we, malowanie twarzy oraz mnóstwo smakołyków dla małych i dużych gości. Na zakończenie o godz. 17.30 wszyscy wysłuchali występu Tomasza Jankowskiego z zespołu Za Zu Zi.

Impreza odbyła się w ra-

mach Dni Ekonomii Społecznej. Współorganizatorem był Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej prowadzony przez Fundację im. Królowej Polski św. Jadwigi.

(ann)



Podczas zakończenia lata z „Pasją” można było spróbować miodów i różnych innych smakołyków przygotowanych przez organizatorów



Tradycyjnie wśród najmłodszych największym zainteresowaniem cieszyło się malowanie twarzy

Z ŻYCIA WZIĘTE

Owocowe embargo, czyli o dzieleniu się nadwyżką

Jabłonki uginają się w tym roku pod ciężarem owoców, jak rzadko kiedy. Polscy sadownicy zebrali ich ok. 3,5 miliona ton, co stanowi zwyczaj zbiorów w stosunku do poprzedniego roku o ponad 400 tysięcy ton. Pech chciał, że Rosja nałożyła na ich eksport embargo, ale producenci ratują się jak mogą: dostają rekompensaty, odszkodowania, oddają owoce za mniejsze pieniądze, a my korzystamy z tego wszystkiego w postaci niskich cen. Chyba nigdy dotąd nie jedliśmy tyle jabłek, jak teraz. No i dobrze, ale czy ktoś zastanawiał się, co zrobić z przydomową nadprodukcją?

W moim ogrodzie rosną 3 jabłonie. Również one poszły za przykładem koleżanek z profesjonalnych sadów i obrodziły jak głupie. Zaczęło się od papierówek, które dojrzały jeszcze przed embargiem. Gatunek ten nie jest zbyt szlachetny, ale zagospodarować też go było trzeba. Część zjadła moja labradorka, trochę „wcisnęłam” sąsiadom, sama jadłam do bólu brzucha i robiłam z nich sok, ale wszystko to było tylko kroplą w morzu. Jabłkom nie było końca. Wpadłam na pomysł, aby śladem lat poprzednich przypomnieć się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej (MGOPS). Może oni będą mieć zapotrzebowanie na jabłkową nadprodukcję?

Napełniłam dwie wanny oraz trzy koszyki i pojechałam w ciemno, licząc na to, że mnie z nimi nie wyrzucą. Gdy podjechałam wczesnym popołudniem pod drzwi wejściowe, dolatywał z nich zapach obiadu. Z jadalni dobiegał odgłos trzaskania talerzami, a z kuchni garkami. Przy stolikach siedziała spora grupa ludzi ze smakiem zjadająca się efektem pracy kucharek. W ramach wstępnego testu zadałam przechodzącemu mężczyźnie pytanie: - *Lubi pan papierówki?* Zapytanemu pojawił się na twarzy szeroki uśmiech: - *Oj pani, jak ja lubię jabłka!* Ta entuzjastyczna odpowiedź napełniła mnie nadzieją na opróżnienie wanien i koszyków. Tak też się stało. Sympatyczna szefowa sali zorganizowała pomoc i już po chwili rozległ się jej głos na całą jadalnię: - *Dla każdego po 5 jabłek!* Owoce rozeszły się w mgnieniu oka, a ja poszłam za ciosem i wdałam się w pogawędkę z szefową na temat niedojrzałych jeszcze jabłek i gruszek w moim ogrodzie, bo przecież wkrótce również i z nimi będę miała problem. Dowiedziałam się, i tą informacją pragnę podzielić się z wszystkimi, którzy nie wiedzą, co zrobić z górami owoców, że MGOPS chętnie je przyjmie. - *A co, jeśli nie ma się własnego transportu lub siły na zrywanie?* - spytałam zapobiegawczo. - *To wtedy chętnie pomożemy! Trzeba nam tylko o tym powiedzieć... osobiście lub przez telefon.* I już trzymałam w ręce kartkę z danymi adresowymi: ul. Wrocławska 39, tel. 62 747 01 60.

Pomyślałam, że tak musi wyglądać odpowiedni człowiek na odpowiednim stanowisku. Żadnej biurokracji, żadnego narzekania czy kręcenia nosem, a zamiast tego konkretne działanie i uśmiech. Pakując do bagażnika samochodu puste wanny i koszyki widziałam ludzi wychodzących z moimi jabłkami w plecakach, torbach i reklamówkach. Mężczyzna od mojego testu też był wśród nich. Z buzią pełną papierówki zdążył jeszcze krzyknąć za mną: - *Pani, jakie te jabłka dobre!*

No i czy moim papierówkom mogło przydarzyć się coś lepszego? Chyba nie, a mnie razem z nimi. Oby tylko aktualnemu embargu nie udało się tego popsuć.

Z zachętą do dzielenia się nadwyżką

ANNA MALINOWSKI

▶ **NOWE MIASTO**

Skateparki, żeby się nie wzięsali



Artur Borkowski zaproponował wybudowanie skateparków w kilku wioskach

Przy Zespole Szkół w Nowym Mieście powstanie pierwszy w gminie skatepark.

O pomysły dyskutowano podczas wspólnego posiedzenia komisji. Inicjatywa zyskała akceptację radnych. - *Place zabaw są dobre dla najmłodszych. Starsza młodzież jest w stanie prędzej to zdewastować, przesiadywać tam. Różne rzeczy się odbywają. Budzi to też emocje wśród rodziców dzieci młodszych, że ci starsi przeszkadzają itd. Wydaje mi się, że te skateparki są jedynym rozwiązaniem dla młodzieży gimnazjalnej i wczesnośredniozkolnej* - mówił Artur Borkowski. Stwierdził też, że tak jak sukcesywnie w tej kadencji udało

się zorganizować w różnych miejscowościach place zabaw, tak - chociażby w największych miejscowościach gminy, gdzie młodzieży jest najwięcej - należałoby również postawić skateparki. - *Młodzież nastoletnia waleśa się po naszych wsiach. Spotyka się tych młodych ludzi pod lasem, w takiej Chocicy - za suszarnią, w lesie za cmentarzem - „bo nie widać”. W skateparkach będą mieli swobodę i będzie dla nich bezpiecznie. To też będzie wizytówka miejscowości* - dodał radny. Zaproponował, by skateparki powstały również w Chocicy, Boguszynie, Klęce i Kolniczkach, przy szkole - tutaj obiekt służyłby także ościennym

Koszt budowy skateparku w Nowym Mieście wliczono na 39 tys. zł. 80 % środków na realizację zadania, a więc 25 tys. zł, będzie pochodziło z LGD „Zaścianek” (środku UE).

Ponad 14.900 zł wydane zostanie z budżetu gminy. Kolejne skateparki mają kosztować ok. 100 tys. zł.

wioskom, takim jak Michałów, Jadwigów i Chwałęcín. Pomysł radnego Borkowskiego poparła Julia Rzepka. - *Widzimy tu na zakręcie koło poczty dzieciaki na deskach, tam jest tak niebezpiecznie* - przyznała.

Pierwszy skatepark, na powierzchni liczącej 800 metrów kwadratowych, ma powstać w połowie października przy Zespole Szkół w Nowym Mieście. Jego wykonanie będzie tańsze niż kolejnych - wykorzystane zostaną boisko i podbudowa. Zadanie jest realizowane w ramach małego projektu Lokalnej Grupy Działania „Zaścianek”.

(akf)

▶ **JAROCIN**

Nowy dyrektor JOK-u przed wyborami

Burmistrz poszukuje następcy zwolnionej dwa tygodnie temu dyrektorki JOK-u. Kandydaci muszą się wykazać m.in. pięcioletnim stażem pracy w samorządowych instytucjach kultury, a także

znać obowiązujące w nich zasady ekonomiczno-finansowe. Jednym z czynników decydujących o wyborze nowego dyrektora będzie przedstawiona koncepcja dalszego funkcjonowania Jarocińskiego

Ośrodka Kultury.

Chętni na składanie aplikacji mają czas do 29 października. Wyniki konkursu prawdopodobnie poznamy jeszcze przed wyborami samorządowymi.

(igi)

WYJAŚNIENIE

W poprzednim numerze „Gazety” do artykułu „Dyrektorka JOK-u odwołana i podejrzana” zakradł się błąd. Serwerowni w JOK-u za 55 tys. zł nie wykonała firma Elektronix-System z Jarocina, ale firma Elektronix z Jarocina. Za nieścisłość przepraszam właściciela pierwszej z nich.

PIOTR IGNASIAK

Zostań wolontariuszem „Szlachetnej Paczki”

Już po raz kolejny na terenie powiatu jarocińskiego zostanie przeprowadzona świąteczna akcja „Szlachetna Paczka”. Żeby mogła się zakończyć sukcesem, potrzebni są nie tylko darczyńcy, ale przede wszystkim wolontariusze. Poszukiwane są pełnoletnie osoby, które będą m.in. spotykały się z rodzinami w trudnej sytuacji materialnej, współpracowały

z darczyńcami, organizowały transport paczek. Chętni mogą się zgłaszać za pośrednictwem strony internetowej www.superw.pl.

W ubiegłym roku „Szlachetna Paczka” dotarła do ponad 17 tys. rodzin. W akcji wzięło udział 700 tys. osób. W 2013 roku po raz pierwszy działał w Jarocinie osobny sztab.

(igi)

OGŁOSZENIE

„TU MIESZKAM, TU ZMIENIAM”

WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE GRANTOWYM

Masz dobry pomysł, chcesz coś zmienić, poprawić, zorganizować w swojej okolicy? Zgłoś swój pomysł do konkursu i wygraj jeden z 305 grantów w kwotach od 2.500 do 20.000 zł!

Na zgłoszenia czekamy do 23 listopada 2014 r.

Wspieramy realizację
Twoich pomysłów

Szczegóły konkursu na stronie
bzbwb.pl/tumieszkamtuzmieniam

Bank Zachodni WBK
Grupa Santander

Organizatorem konkursu jest Fundacja Banku Zachodniego WBK S.A. we współpracy z Bankiem Zachodnim WBK S.A.

Projekty konkursowe przyjmowane są w terminie od 22 września do 23 listopada 2014 roku. Granty przyznane zostaną instytucjom lub organizacjom społecznym posiadającym osobowość prawną, nie są przyznawane podmiotom komercyjnym oraz indywidualnym osobom fizycznym. Regulamin oraz szczegóły konkursu „Tu mieszkam, tu zmieniam” są dostępne na stronach: bzbwb.pl/tumieszkamtuzmieniam oraz fundacja.bzbwb.pl

Cielcza przypomina sobie arcybiskupa

Do końca października w domu parafialnym w Cielczy, noszącym imię arcybiskupa Antoniego Baraniaka, można oglądać wystawę poświęconą patronowi. Na ekspozycję, przygotowaną przez poznański oddział Instytutu Pamięi Narodowej we współpracy z Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, składa się szesnaście plansz, na których znalazły się zdjęcia oraz dokumenty prezentujące chronologicznie najważniejsze wydarzenia z życia i działalności hierarchy kościelnego. Uwypuklona została aktywność arcybiskupa w sekretariacie prymasa Stefana Wyszyńskiego, a także jego posługa jako metropolity poznańskiego w latach 1957-77. Ukazana została również inwigilacja kapłana przez aparat represji PRL. Wystawa została uroczystie otwarta w listopadzie 2013 roku. W tym roku przypada 110. rocznica urodzin kapłana.

Antoni Baraniak przyszedł na świat w Sebastianowie (powiat śremski, gmina Książ Wlkp.). - W Cielczy mieszkała siostra arcybiskupa. Do dziś żyją tutaj siostrzenica z rodziną. Jestem tutaj dopiero od roku, ale byłem



Wystawa w Domu Parafialnym w Cielczy poświęcona arcybiskupowi Baraniakowi potrwa do końca października

u nich na koledzie. Dzieci tej pani są już osobami w moim wieku. Wspominali m.in. że arcybiskup przyjechał do nich na Pierwszą Komunię Świętą do Cielczy. Starsi mieszkańcy też pamiętają, że arcybiskup odwiedzał rodzinę. Przyjeżdżał też na uroczystości kościelne m.in. na bierzmowanie. Raz był też na wizytacji parafii - wymienia

Wystawa czynna jest codziennie w godz. 16.00-17.30 oraz w niedzielę po mszach św., które odprawiane są o godz. 8.00, 9.30, 11.00. Zwiedzający mogą wpisać się do specjalnej kroniki.

ksiądz Marian Brdyś, proboszcz parafii św. Małgorzaty w Cielczy. I to właśnie duszpasterz, który znalazł informację o wystawie w „Przewodniku Katolickim”, rozpoczął starania o jej sprowadzenie na Ziemię Jarocińską. - Kiedy w zeszłym roku z okazji 100-lecia kościoła postanowiliśmy uroczystie otworzyć nowy dom parafialny, pojawiła się propozycja przyjęcia za patrona arcybiskupa Baraniaka. Kogoś, kto pochodził z tego terenu. (...) W czasie lekcji religii przychodzę tutaj z młodzieżą. Arcybiskup zmarł w 1977 roku. Nie tylko młodzież go nie kojarzy, ale również dla pokolenia ich rodziców jest też postacią nieznaną. Może jeszcze ich dziadkowie mogą kojarzyć, kim był arcybiskup Baraniak - wyjaśnia ksiądz Brdyś.

Dla uczniów wystawa jest nietypową lekcją religii i historii. - Zadają wiele pytań. Jeden z gimnazjalistów chciał wiedzieć, za co arcybiskup był więziony. Są przekonani, że znają Poznań, ale niektóre zdjęcia sprawiają im trudność. Tak było m.in. z rejonami zamku i placu Mickiewicza - mówi proboszcz. - Dla mnie też kilka rzeczy, głównie wśród zdjęć, jest swego rodzaju odkryciem.

Sam mam zdjęcie z powitania metropolity poznańskiego w mojej rodzinnej parafii w Raszkowie. Miałem wtedy chyba z pięć lat i chyba mówiłem jakiś wierszyk, ale szczerze mówiąc, niewiele z tego pamiętam. Wśród fotografii można znaleźć także zdjęcie z 1965 roku, na którym obok arcybiskupa Baraniaka i papieża Pawła VI znajduje się młody wówczas ksiądz Stanisław Napierała, późniejszy biskup kaliski.

Ksiądz Marian Brdyś podkreśla, że nowy dom parafialny daje możliwość organizowania spotkań dla różnych grup i wspólnot m.in. ministrantów, rady parafialnej czy bierzmowanej młodzieży. Niestety remontu generalnego wymaga 100-letnia świątynia. Sama wymiana dachu to około 200 tysięcy złotych. - To jest praca na lata. Plus jest taki, że nie musimy robić zbiorów na inne cele, tylko na kościół. Dom parafialny mamy zakończony. Budynek dawnej plebanii został zagospodarowany na przedszkole, więc nie mamy żadnego problemu. W przyszłości można by jeszcze zagospodarować teren wokół tych budynków - tłumaczy proboszcz.

Nie lekceważ Chrystusa zwłaszcza w niedzielę



Na zakończenie mszy św. każdy mógł uczcić relikwie św. Franciszka. Na ołtarzu znajdował się też relikwiarz błogosławionej Anieli Salawy, która jest patronką Franciszkańskiego Zakonu Świeckich

Ojciec dr Arkadiusz Czaja, który przed dwunastoma laty był wikariuszem parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie, poprowadził trzydniowe rekolekcje dla wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

W czasie mszy św. odprawionej na zakończenie kapłan podkreślił, że czas ćwiczeń duchowych jest tylko etapem na drodze ku świętości i zbawieniu. Ojciec Arkadiusz, który odwiedził swoją pierwszą parafię po pięcioletniej przerwie, podkreślił konieczność

bycia w życiu codziennym odważnym świadkiem wiary. Zachęcał do poszukiwania odpowiedzi na pytania: Kim jestem i jaką postawę w życiu przyjmuję i przedstawiam? Jakie jest moje życie duchowe?

W czasie nauk często odwoływał się do św. Franciszka z Asyżu. - Każdy z nas, kto dobrze wykonuje swoje powołanie, czy to w życiu rodzinnym, małżeńskim czy kapłańskim i zakonnym, w domu, w miejscu pracy, otrzymuje medal, który obiecał Chrystus. Jest nim zbawienie. (...) Często podkre-

Ojciec Arkadiusz Czaja był wikariuszem parafii św. Antoniego Padewskiego w latach 2002/2003. Jarocin był jego pierwszą placówką po przyjęciu święceń kapłańskich. Nasz klasztor stanowił też temat pracy magisterskiej „Kościoł i klasztor franciszkanów w Jarocinie w latach 1934-1991”. Po rocznej posłudze w naszym mieście zakonnik został skierowany na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Na wydziale prawa kanonicznego ukończył najpierw studia magisterskie (2003-2006), a później również doktorskie (2006-2010). Po uzyskaniu dyplomu doktora nauk prawnych podjął pracę jako wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym we Wronkach oraz w Wyższej Szkole Filologii Hebrajskiej w Toruniu. Jest też sędzią Sądu Biskupiego Diecezji Toruńskiej. Od 2012 pełni funkcję prowincjalnego moderatora formacji ciągłej w poznańskiej prowincji franciszkanów oraz prowincjalnego asystenta Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Jest autorem kilku książek dotyczących głównie sakramentów. Obecnie mieszka w klasztorze w Brodnicy. Przygotowuje się do habilitacji.

slam, że zakon trzeci jest perłą w zakonie franciszkańskim. Ale tej perły nie chowa się w sejfie, żeby jej nikt nie ukradł ani nie uszkodził, ale wystawia się, żeby zachwycala swoim pięknem. Każdy z nas jest istotnym elementem tej Bożej układanki i gałązką w Bożej winnicy - stwierdził ojciec Arkadiusz Czaja.

Kaznodzieja zwrócił uwagę na niewłaściwe podejście do niedzieli. Podkreślił, że centrum dnia Pańskiego powinna stanowić Eucharystia i że ten wolny czas powinno

Franciszkański Zakon Świeckich

(poprzednie nazwy: Bracia i Siostry od Pokuty, III Zakon Św. Franciszka) - jego początki sięgają roku 1221, w którym św. Franciszek wychodząc naprzeciw potrzebom Kościoła i ludzi świeckich żyjących w rodzinach, zaproponował im nową formę życia ideałami Ewangelii. Pierwsze wspólnoty na ziemiach polskich powstały w XIII wieku po przybyciu franciszkanów do Wrocławia i Krakowa. Wspólnoty tercjarzy (od łac. tertius - trzeci) były bardzo liczne i zrzeszały osoby różnych stanów i zawodów, w tym również duchownych diecezjalnych, biskupów, kardynałów oraz papieży. Po II wojnie światowej, w okresie stalinizmu trzeci zakon nie mógł oficjalnie istnieć. Odrodzenie, już jako Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, nastąpiło po II Soborze Watykańskim, na podstawie zatwierdzonej przez Ojca Świętego Pawła VI Reguły FZŚ. Do rodziny franciszkańskiej należy też Młodzież Franciszkańska oraz dzieci skupione we wspólnotach Rycerzy św. Franciszka. FZŚ w Polsce dzieli się na 16 regionów i liczy blisko 17 tysięcy członków, skupionych w ok. 600 wspólnotach działających przy klasztorach franciszkańskich i parafiach diecezjalnych. Spotkania jarocińskiej wspólnoty odbywają się w każdą drugą sobotę miesiąca po mszy św. porannej o godz. 8.00. W każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 15.00 odprawiana jest msza św. wspólnotowa (poprzedzona Koronką do Miłosierdzia Bożego). W obu przypadkach po Eucharystii członkowie i sympatycy FZŚ odmawiają modlitwę brewiarzową i uczestniczą w spotkaniu w salce dolnego kościoła.

się spędzać wspólnie z rodziną. - Niedziela jest pierwszym dniem tygodnia. Jeżeli więc nie idę na Eucharystię z powodu własnego lenistwa, to tak jakbym mówił Bogu: „Jesteś mi w tym tygodniu niepotrzebny”. To są mocne słowa, ale i pełne troski. Ktoś, kto ma możliwość uczestniczenia w mszy św., a tego nie robi i nie bierze udziału, ten lekceważy Chrystusa. Człowiek to jest jedność. Jeżeli pogubię się duchowo, to prędzej czy później odbije się to na życiu osobistym, rodzinnym - tłumaczył ojciec Arkadiusz. Dodał, że oprócz uczestnictwa w Eucharystii ważny jest odpoczynek i wspólne, rodzinne posiłki. - Ważne jest nie tylko to, czy idę do kościoła, ale i to jak przeżywam ten cały dzień Pański. Może wykonuję prace, które są niepotrzebne? Pan Bóg zawarł w naszej naturze, że po pracy musi być czas odpoczynku. I to wszystko musi iść w parze po to, żebym się nie pogubił i był przykładem dla innych. Jeśli nie będę przeżywał niedzieli tak, jak należy, to wszystko odbije się na moim dalszym życiu - podkreślił zakonnik.

Rekolekcje zakończyły się spotkaniem przy kawie i placzkach. Każdy uczestnik otrzymał też kilka artykułów przygotowanych przez ojca Arkadiusza, które oprócz problemu świętowania niedzieli poruszały również problem cierpienia, starości oraz znaczenia Eucharystii i postaci Jana Pawła II jako obrońcy życia.

ZATRZYMAJ SIĘ

CZESŁAWA URBANOWICZ
l. 80 (Gola)
SYLWESTER MAŃCZAK
l. 64 (Nowe Miasto)
ZOFIA PERTEK
l. 88 (Chocicza)
WŁADYSŁAW KACZMAREK
l. 77 (Jarocin)

STANISŁAWA MARCINIAK
l. 64 (Potarzyca)
STEFANIA KIERCZYŃSKA
l. 85 (Jarocin)
STANISŁAW WYSOCKI
l. 89 (Kottlin)
WŁADYSŁAW KALISZAK
l. 78 (Jarocin)

KRYSTYNA ZMYŚLONA
l. 86 (Cielcza)
PIOTR JAKUBIK
l. 43 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

► WYŚPIEWALI HISTORIĘ ŚW. FRANCISZKA

Publiczność nie chciała wyjść po dwóch bisach

► WIĘCEJ ZDJĘĆ NA PORTALU
jarocinska.pl



W tegorocznym oratorium wystąpiła ponad siedemdziesięcioosobowa grupa artystów

Fot. Stanisław Dziekański

Długą owacją na stojąco zakończyło się wykonanie oratorium „Cierpienie, Pokuta i Miłość - Rzecz o św. Franciszku”. Publiczność długo domagała się bisów, więc na koniec chórowi i orkiestrze wykonali dwie pieśni, w tym jedną opartą na słowach św. Jana Pawła II.

Jarocińskie Dni Muzyki Liturgicznej zostały zorganizowane już po raz piąty przez Stowarzyszenie Muzyczne „Canticum Gaudium”. Zanim jednak zaprezentowana została teatralno-muzyczna opowieść o Biedaczynie z Asyżu, najpierw odbyły się czterodniowe warsztaty dla chórzystów, muzyków i aktorów. Scenariusz oratorium został przygotowany przez Annę Mazurkiewicz - prezeskę stowarzyszenia i księdza Grzegorza Mączkę, który przed laty był wikariuszem parafii św. Katarzyna w Jarocinie. Przetworzyli go Katarzyna i Piotr Bigorowie z Kalisza, współpracujący przy tworzeniu poprzednich misterii.

Wśród tekstów były m.in. fragmenty Pisma Świętego oraz pism dotyczących życia św. Franciszka i modlitwy ułożonej przez świętego. Nie brakowało też elementów nieco zaskakujących. Obok klasycznych pieśni zabrzmiała także piosenka „Kolorowe kredki” w wykonaniu najmłodszych. We wnętrzu franciszkań-

skiej świątyni wypełnionej jak co roku tłumem słuchaczy, pojawiły się klatki z gołębiami, płatki róż i zapach olejku różanego. Wzorem lat poprzednich wszystkie grupy - wokalna, muzyczna i teatralna składały się z osób reprezentujących nie tylko Ziemię Jarocińską. W jedenastoosobowej orkiestrze, towarzyszącej ponad 50-osobowemu chórowi, zagrali muzycy z Warszawy, Olsztyna, Ostrowa Wlkp., Józefowa, Borku Wlkp. i Jarocina.

Okazją do przedstawienia historii miłości Bożej w życiu św. Franciszka były obchody patronalnego święta Zakonu Braci Mniejszych, czyli liturgicznego wspomnienia św. Franciszka

oraz wdzięczność za osobę papieża o tym samym imieniu. Koncert odbył się na sześć dni przed odpustem, w roku, w którym mija 80 lat posługi zakonników w Jarocinie. Całością dyrygowali Jakub Tomalak z Kalisza i Paweł Bębenek z Krakowa. Byli oni nie tylko kompozytorami muzyki do psalmów i hymnów, ale sami także zaśpiewali w trakcie misterium. W tym roku wspierała ich Katarzyna Młynarska - wokalistka, muzykolog i trener emisji głosu z Opoła. Zespół wykonał dwie pieśni na bis, ale i po nich publiczność, będąc pod wrażeniem koncertu, długo jeszcze nie ruszała się ze swoich miejsc. (Is)

NAGROBKI SIKORA

Rok założenia 1975

Solidność, terminowość,
atrakcyjne ceny
40 lat doświadczenia

Oferujemy:

- Nagrobki Granitowe (różnorodność kamienia, ciekawe wzornictwo)
- Schody
- Parapety

RATY!

ul. Słowackiego 15, 63-230 Witaszycy
tel. 601 15 46 41, 62 7401 396

Zapraszamy

Serdeczne podziękowanie Delegacji Komendy Powiatowej PSP w Jarocinie, Delegacji Komendy Powiatowej PSP w Środzie Wlkp., Delegacji Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Jarocinie, Delegacji Ochotniczej Straży Pożarnej w Jarocinie, Delegacji Szpitala Powiatowego Jarocinie, Delegacji Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jarocinie, Firmie „Jezierski” pana Leszka Cieślaka, rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom, wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego Ojca

ś. † p.

WŁADYSŁAWA KALISZAKA

Syn i córki z rodzinami

STRONA 23-24 OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUZ W OFERCIE PUMNIKI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowo obsługa klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom: 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



Stadnina Koni Fiord

Pensjonat Konferencje Karczma
Agroturystyka

www.mlodzikowo.pl / tel. +48 883 978 740 / facebook.com/mlodzikowo

OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

Stachura beton

Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972
www.stachurabeton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW, ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STOPÓW W BUDYNKACH MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

Beton Towarowy

MROCZKOWSKI

autoryzowany dealer marki VW
poszukuje pracowników
na następujące stanowisko:

SPRZEDAWCA samochodów użytkowych Volkswagen

- wykształcenie średnie lub wyższe techniczne
- znajomość technik sprzedaży
- znajomość rynku samochodowego
- duże zaangażowanie oraz motywacja w osiągnięciu celów
- wysoka kultura osobista
- komunikatywność
- samodzielność, umiejętność dobrej organizacji pracy własnej
- znajomość j. niemieckiego lub j. angielskiego będzie dodatkowym atutem.

Zgłoszenia zawierające CV, list motywacyjny wraz ze zdjęciem prosimy przesyłać na nazwisko **Maria Mroczkowska** adres do korespondencji: **Volkswagen Kijewo 37, 63-00 Środa Wlkp.** Z dopiskiem "REKRUTACJA"

Poszukujemy pracownika na stanowisko SPECJALISTA DO SPRAW EKSPORTU

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- perfekcyjna znajomość języka francuskiego
- prawo jazdy kat. B, gotowość do bardzo częstych wyjazdów
- dobre umiejętności negocjacyjne
- komunikatywność, kreatywność, systematyczność, samodzielność
- umiejętność obsługi komputera i programów biurowych
- znajomość problematyki rolnej będzie dodatkowym atutem

Głównym zadaniem będzie obsługa wielkoobszarowych gospodarstw rolnych w zakresie dostaw części do maszyn uprawowych na terenie Francji.

Kandydatom oferujemy:

- motywacyjny system wynagrodzeń
- pracę w młodym zespole w dynamicznie rozwijającej się firmie
- profesjonalne szkolenia

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV oraz listu motywacyjnego na adres: **UNIROL PARTS SP. Z O.O. SP. K. ul. Powstańców Wlkp. 11a, 63-810 Borek Wlkp. lub biuro@grupaunirol.pl**

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIEZAROWE
DOSTAWCZE

DOJAZD DO KLIENTA

naprawa odprysków

ATRAKCYJNE CENY

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

www.itecom.pl

NAPRAWA LAPTOPÓW I URZĄDZEŃ MOBILNYCH

SZYBKA, TANIA I SKUTECZNA

- naprawa płyt głównych
- wymiana podzespołów
- instalacja i reinstalacja systemu operacyjnego
- usuwanie szkodliwego oprogramowania
- odzyskiwanie utraconych danych

607 660 701
serwis.krotoszyn@itecom.pl

Punkty serwisowe:
Milicz, ul. Kopernika 17
Krotoszyn, ul. Łąkowa 10

KOSTKA BRUKOWA W NISKIEJ CENIE

DYSPONUJEMY TRANSPORTEM

STANOS
Al. Niepodległości 30 (teren GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

MAZ-BUD

kom. 732 723 759
mazbud@interia.pl

KOMPLEKSOWA BUDOWA DOMÓW JEDNORODZINNYCH I INNYCH OBIEKTÓW

- szeroki zakres usług budowlanych
- przystępne ceny
- atrakcyjne terminy

LIDER ZIELONEJ WIELKOPOLSKI

Zaproszenie na turniej piłki nożnej

Lokalna Grupa Działania Lider Zielonej Wielkopolski organizuje dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych położonych na terenie działania LGD Lider Zielonej Wielkopolski turniej piłki nożnej. Celem turnieju jest promowanie piłki nożnej wśród młodzieży, wychowanie poprzez sport - propagowanie idei i postaw Fair Play, kształtowanie zdrowego stylu życia oraz aktywizację lokalnych środowisk sportowych. Turniej odbędzie się w dniu 25 października 2014 r. (sobota) - rozpoczęcie godz. 9⁰⁰ na kompleksie boisk sportowych w Zaniemyślu. Dla wszystkich zespołów przewidziano posiłek, a dla najlepszych puchary i nagrody rzeczowe. Serdecznie zapraszamy uczniów do udziału w turnieju.

Zgłoszenia przyjmowane są listownie, emailem, faxem lub osobiście w siedzibie Lokalnej Grupy Działania Lider Zielonej Wielkopolski, ul. Berwińskiego 1 63-000 Środa Wlkp., tel./fax 612852470, biuro@liderzielonejwielkopolski.pl w terminie do 15 października 2014 r. do godz. 14.00.

Regulaminem wraz z dokumentami znajdziesz na stronie www.liderzielonejwielkopolski.pl

POŻYCZKI gotówkowe

teraz możesz **tanio** przedłużyć

—ALEŻ KOCHANIE, ZAWSZE MOŻESZ PRZEDŁUŻYĆ I JESZCZE DOSTANIESZ RABAT ZA REGULARNE WIZYTY

NO NIE... ABSOLUTE ZER NA START!

przychodzi Bogus... do zony

- 1000 zł pożyczasz
- 0 zł prowizji
- 0 zł odsetek
- 0 zł kosztów
- przedłużasz za 200 zł na 30 dni

Całkowita kwota pożyczki 1000 zł.
Całkowita kwota do zapłaty 1200 zł.
Całkowity koszt pożyczki 200 zł.
oprocentowanie pożyczki 4% (odsetki),
RRSO (rzeczywista roczna stopa procentowa) 41,25%.
Firma udzielająca pożyczki jest Pożyczkodawcą

zadzwoń lub wyślij SMS - oddzwonimy

732 76 76 76

WWW.DAIGLOB.PL

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE BRAMY GARAŻOWE

www.robstal.pl

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY

DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21



KSIĘGOWOŚĆ

obsługa firm
(podatek dochodowy, VAT, ZUS)
obsługa kadrowo-płacowa
pomoc w prowadzeniu działalności
tel. 534 182 712 **Alfi-bud**



FLUDRA

TRADYCJA JAKOŚCI

FIRMA FLUDRA ZATRUDNI:

- SPAWACZA TIG/MAG - ŚLUSARZA

WYMAGANIA:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku

OFERUJEMY:

- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Stabilną i ciekawą pracę

CV prosimy składać na adres:
63-000 Środa Wlkp., ul. Harcerska 18E
tel. 61 286 67 93, biuro@fludra.pl



Burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Szczegóły strona biuletynu informacji publicznej: <http://bip.wokiss.pl/jarocinm/> w zakładce „Ogłoszenia i konkursy na stanowiska”.



Firma "PAKIET"
Zatrudni
PRACOWNIKA
ADMINISTRACYJNO-
BIUROWEGO

Opis stanowiska:

- Prowadzenie prac administracyjno-biurowych
- Przygotowywanie i prowadzenie dokumentacji
- Segregowanie dokumentów
- Wprowadzanie danych do odpowiednich systemów
- Obsługa poczty przychodzącej i wychodzącej
- Obsługa telefoniczna i mailowa Klientów
- Dbalność o optymalną sprawność kontaktów z instytucjami zewnętrznymi i klientami firm zagranicznych
- Wystawianie faktur krajowych i zagranicznych
- Czuwanie nad prawidłowym obiegiem dokumentów
- Obsługa spotkań
- Przygotowywanie i prowadzenie dokumentacji pracowniczej
- Obsługa administracyjna pracowników

Wymagania:

- Znajomość języka angielskiego i/lub niemieckiego w mowie i piśmie
- Znajomość systemu zarządzania jakością ISO 9001
- Dobra znajomość obsługi komputera, oraz biegła znajomość programów: Word, Excel, PowerPoint
- Praktyczna znajomość obsługi urządzeń biurowych
- Dyskrecja i lojalność
- Sumiennność, dokładność i zaangażowanie w wykonywaniu powierzonych obowiązków
- Silna motywacja do pracy
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Dodatkowym atutem będzie doświadczenie w branży meblowej

Miejsce pracy: Witaszyce

Ofertujemy: Atrakcyjne warunki pracy i możliwość rozwoju

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:

biuro@wechterowicz.pl

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Blizsze informacje: Tel. 62 740 14 18 w godz. 8:00-16:00

FIRE ECO
PRODUCENT KOTŁÓW
SKŁAD OPAŁU

OFERUJE EKOGRΟΣZEK
WORKOWANY
JARET 24 MJ
JARET PLUS 26 MJ
PELLET 19 MJ
BOJLERY C.W.U.

62-410 Zagórz,
Anielewo 21
tel. 63 220 22 66, 607 719 715
www.fireco.pl

OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY *ekoterm*
tel. 62 741-15-81
KWITOWSKI
63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1

DOWÓZ DO KLIENTA

HATEX
Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

DODATKOWE RABATY NA OKNA! **WINK HAUS**
O szczegóły pytaj w sklepie.

od 175 zł brutto za mb
ROLETA ZEWNĘTRZNA wraz z montażem

PARAPET BOTTICINO (konglomerat) kolor: jasny bez
szer. 20cm - 49 zł/mb
szer. 25cm - 61 zł/mb
szer. 30cm - 73 zł/mb

OFERTA WAŻNA DO 14.10.2014 r.



Wymiana rozrzędu Twojego Volkswagena Zadzwoń i umów się już dziś.

Oferta ważna do końca października.

Teraz taniej
-30%



Das Auto.

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem.
Volkswagen Serwis.

Autoryzowany Dealer VW Mroczkowski

Kijewo 37 przedłużenie ul. Niedziałkowskiego, 63-000 Środa Wlkp., tel.: 61 28 511 22 do 24

P R A C A**„BIREX”** Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:**Operator-w żurawi samojezdnych
(maszyn czerpakowych) kategoria II**Wymagania: Prawo jazdy kategorii C+E
Zainteresowanych prosimy o kontakt
605 321 322

oraz

**Pomocników operatorów maszyn
rozładunkowych**Wymagania: prawo jazdy kategorii B
Zainteresowanych prosimy o kontakt
605 321 322

oraz

Kierowców z kat. C+EWymagania: prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, karta kierowcy.
Zainteresowanych prosimy o kontakt
601 566 947

oraz

**Kierowców emerytowanych lub
rencistów do przewożenia maszyn
przeładunkowych posiadających
uprawnienia kat. C + E**Wymagania: prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, karta kierowcy.
Zainteresowanych prosimy o kontakt
601 566 947

oraz

Mechanika Samochodów ciężarowychZainteresowanych prosimy o kontakt
601 566 947Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo-Handlowa,
ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin w godz. 7.00 - 15.00Firma transportowa
zatrudni**KIEROWCÓW
KAT. C+E**

transport międzynarodowy

- Świadectwo kwalifikacji
- badania psychologiczne
- mile widziana praktyka w zawodzie

tel. 531-181-181
601-871-668**BIURO REKLAMY**Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

Potrzebny pracownik

**DO DZIAŁU
HANDLOWEGO**dobra znajomość języka
angielskiego.
Praca w Jarocinie.tel.: 607-310-936,
603-684-236**SKUP BYDŁA**Płatność
przelew
1 dzieńbyki
jałówki
krowy

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

**POLIPAK Sp. z o.o.** producent
folii i wyrobów foliowych

zatrudni

**MECHANIKA MASZYN I URZĄDZEŃ
PRZEMYSŁOWYCH**

ORAZ

OPERATORA MASZYN

Miejsce pracy: Środa Wielkopolska

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe lub średnie - preferowane kierunki techniczne,
- mile widziane doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym,
- umiejętność pracy w zespole, komunikatywność,
- zaangażowanie i motywacja do pracy,

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- wynagrodzenie do indywidualnego uzgodnienia,
- praca w systemie 3-zmianowym 4-ro brygadowym

W ofertach prosimy dołączyć klauzulę o treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla celów niezbędnych w procesie rekrutacji, zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych, Dz. U. 1997 nr 133, poz. 883”

Aplikacje składać należy na adres e-mail: praca@polipak.com.pl
Firma zastrzega sobie prawo do kontaktu z wybranymi kandydatami.

Jarocińska Fabryka Obrabiarek S.A. w Jarocinie

Poszukuje kandydatów na stanowisko:

**SPECJALISTA DS. LOGISTYKI
/ MAGAZYNIER**

posiada miejsca pracy dla:

**SPAWACZY
OPERATORÓW OBRABIAREK
SKRAWAJĄCYCH**

Oferujemy wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji.

Oferty zawierające zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia prosimy dostarczyć lub przesłać w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres Spółki:

Jarocińska Fabryka Obrabiarek Spółka Akcyjna, ul. Zaciszna 14,
63-200 Jarocin lub e-mail: rekrutacja@jafo.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Firma Instal Chemik zatrudni:**Osobę do pracy w biurze
z bardzo dobrą
znajomością j.angielskiego
lub j.niemieckiego**Kontakt pod nr **513-335-213****OKNOBUD**OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapetyWITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ. POMIAR. TRANSPORT - GRATIS!

Firma "PAKIET"
Zatrudni**STOLARZA**Mile widziana obsługa
maszyn sterowanych
numerycznie: Piła panelowa,
centra obróbcze CNC

Miejsce pracy: Witaszyce

Wymagane doświadczenie
w obróbce płyt wiórowych,
laminatów i fornirówOferujemy: Atrakcyjne warunki
pracy i możliwość rozwoju

Blizsze informacje:

Tel. 62 740 14 18

w godz. 8:00-16:00

e-mail: biuro@wechterowicz.pl**CENTRUM MONITORINGU****TIGER SECURITY JAROCIN**www.tiger-security.pl

biuro: (62) 747 19 29

PLAC FESTIWALU MUZYKI ROCKOWEJ I, 63-200 JAROCIN

www.JAN-MAR.pl
**MOTOROWERY, SKUTERY,
 MOTOCYKLE**
 części - największy wybór
 serwis, naprawy

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
 tel./fax 62-722-02-29

Siedziba firmy:
 Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
 tel./fax 65-571-91-61

Konstal
 PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane
 BRAMY Garażowe
 KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
 Różne wymiary
 Dogodne **RATY**
 Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl
 61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
 65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE
 WZMOCNIONE**

elhan INTER
 PPU „INTER-ELKAN”
 Sp. z o.o.
 Jarocin, ul. Dąbrowskiego 15

ZATRUDNI OD ZARAZ

osoby umiejące szyc
 do pracy chałupniczej (możliwość
 użyczenia maszyny do szycia w ramach
 trwającej umowy)

oraz
SZWACZKI

Kontakt osobisty w siedzibie firmy bądź pod
 numerem telefonu (w godz. 6-14)

605 694 328

KNIOCH

Firma Knioch s.c. poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

Operator prasy krawędziowej

wymagania:

- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku

Pracownik produkcyjny

wymagania:

- doświadczenie na produkcji w branży metalowej

Spawacz w metodzie Mag lub Tig

wymagania:

- dobra znajomość rysunku technicznego

- doświadczenie w spawaniu

oferujemy: wysokie wynagrodzenie, najnowsze narzędzia pracy,
 możliwość rozwoju zawodowego oraz przyuczenia do powyższych stanowisk

List motywacyjny i CV prosimy kierować na adres e-mail lub pocztą.

Firma Knioch S.C., ul. Szarych Szeregów 14
 63-000 Środa Wlkp.

www.knioch.pl
 e-mail: biuro@knioch.pl

TANIA

KONSERWACJA
 DACHU

Cena **37** zł/20 kg

DYSPERBEX - masa na zimno

POZOSTAŁE PROMOCJE

PAPA zgrzewalna V60 S30
 podkładowa

rolka 10 m² **60.00** zł

Papa modyfikowana SBS
 JARPLAST FORTE

Rolka 5 m² **77.00** zł

Lepik na zimno

JARLEP L
 wiaderko 20 kg **80,00** zł

SKORZYTAJ Z OKAZJI

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
 SPRZEDAŻ DETALICZNA
 Jarocin, ul. Poznańska 24
 tel. 062 747-04-71

**Nowa dostawa
 TOWARU**
 z Holandii i Belgii

- dekoracje wnętrz
- lampy
- meble używane

Jarocin, ul. Sienkiewicza
 (przy moście kolejowym)

DREWNO
JAROCIN
 www.drewnojarocin.pl

**DREWNO
 OPAŁOWE**

- dębowe
 - sosnowe (Z DOWOZEM)

NAJNIŻSZE CENY!!!

Jarocin, ul. Ceglana 1
 tel. 608 405 256, 608 730 895

ZBUDUJ BANK NOWEJ GENERACJI

NIE PRZEGAP SZANSY

NA 25 000 zł

FAIR PLAY BANK
 NOWA GENERACJA
 Gra ekonomiczna SGB

www.sgbgra.pl

Jak rozpocząć grę?

1. Wejdź na stronę www.sgbgra.pl.
2. Zarejestruj się i stwórz własny miniBank.
3. Zaproś znajomych lub dołącz do istniejącej już grupy graczy.
4. Rozwijajcie wspólnie swój MEGABank zgodnie z zasadami spółdzielczości i wygrywajcie nagrody.



Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni

Rok założenia 1871

POWIATOWY BANK SPÓŁDZIELCZY WE WRZEŚNI

Oddział w Żerkowie, ul. Rynek 9, 63-210 Żerków,
 tel. 62 740 31 57, www.pbswrzesnia.com.pl

Sala konferencyjna



- > projektor HD
- > nagłośnienie, mikrofony
- > pomieszczenie klimatyzowane
- > transmisja audio-video z trzech kamer

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o. oferuje wszystkim zainteresowanym możliwość wynajęcia profesjonalnej multimedialnej sali konferencyjnej. Obiekt jest idealny do przeprowadzania szkoleń z wykorzystaniem najnowszych technologii, badań fokusowych oraz różnorodnych debat.

W systemie konferencyjnym sala przeznaczona jest dla trzydziestu, w systemie amfiteatralnym dla około pięćdziesięciu osób.

Dla stałych klientów oferujemy niezwykle korzystne zasady wynajmu Sali.

P.O.W.
 oficyna
 wydawnicza

Kontakt: Romana Antczak
 62 332 20 48, 62 747 15 31 wew.28

POŻYCZKI

ATIZ

przykład pożyczki
 1.000 zł
 12 miesięcznych rat
 po 137 zł
 lub 40-dniowa spłata
 1.090 zł

698 832 192
 (62) 766 81 95

ZEWNĘTRZNEGO LABORATORIUM

BLOCZKI FUNDAMENTOWE

B-6 "12", B-6 "14"
 DOWÓZ I ROZŁADUNEK

• DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH "DAKAR", WIECZYN 26a
 tel./fax: (62) 741 68 37
 kom. 602 713 279
 oraz 604 265 435
 e-mail: dakarbet@wp.pl

• WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA •

▶ SIATKÓWKA

Pewny awans młodziczek TKS-u Siatkarz

Drużyna TKS-u Siatkarz wywalczyła awans do ćwierćfinałów Wielkopolskiej Ligi Młodziczek.

W tej kategorii wiekowej rywalizacja odbywa się systemem turniejowym. Do rozgrywek w tym sezonie zgłosiły się 32 zespoły, które w rundzie eliminacyjnej podzielono na dziewięć grup (awans do ćwierćfinałów uzyskują po dwie najlepsze drużyny). Jarocinianki trafiły na Bazar Śrem, Szamotulanina Szamotuły oraz Barycz Janków Przygodzki.

Już w pierwszym turnieju rozegranym w Szamotulach podopieczne Adama Sobczaka pokazały, że w tej grupie to one będą rozdawały karty. Odniosły dwa bardzo łatwe zwycięstwa po 2:0 z Bazarem Śrem (25:12, 25:8) oraz Szamotulaninem (25:4!, 25:10) i spokojnie mogły wrócić do domu.

Gospodarzem drugich zawodów był Jarocin. Do rywalizacji dołączyła drużyna Baryczy Janków Przygodzki, debiutująca w tej kategorii wiekowej, pauzująca w pierwszym turnieju. Jarocinianki pojedynk z debiutantkami zaczęły od mocnego uderzenia prowadząc 11:0! Później dziewczęta z Jankowa trochę opanowały treść przegrywając ostatecznie do 14. W drugiej partii przewaga TKS-u również nie



podlegała dyskusji (25:12).

Pojedynek z Szamotulaninem był najbardziej jednostronnym widowiskiem. Dwa szybkie sety (do 6 i 7!) i jarocinianki z kompletem punktów mogły już prawie zacząć świętować

awans do ćwierćfinałów.

W trzecim turnieju, który odbył się w Śremie, zespół TKS-u pauzował oczekując rezultatów. Niespodzianek nie było. Dwa zwycięstwa odniosła drużyna Baryczy i to ona dołączy do

jarocinianek w ćwierćfinale.

Ostatnie zawody odbędą się w najbliższą sobotę w Jankowie Przygodzkim, jednak tylko walkowery mogłyby zamieszać w klasyfikacji.

(faf)

WYNIKI WIELKOPOLSKIEJ LIGI MŁODZICZEK:

▶ Turniej I (Szamotuły)
TKS Siatkarz Jarocin - Bazar Śrem 2:0
Bazar Śrem - Szamotulanin I 2:0
Szamotulanin I - TKS Siatkarz Jarocin 0:2

▶ Turniej II (Jarocin)
TKS Siatkarz Jarocin - Barycz Janków 2:0
Barycz Janków - Szamotulanin I 2:0
Szamotulanin I - TKS Siatkarz Jarocin 0:2

▶ Turniej III (Śrem)
Bazar Śrem - Barycz Janków 0:2
Barycz Janków - Szamotulanin I 2:0
Szamotulanin I - Bazar Śrem 2:0

Tabela:

| | | | |
|-----------------------------|---|---|------|
| 1. TKS Siatkarz Jarocin | 4 | 8 | 8:0 |
| 2. Barycz Janków Przygodzki | 4 | 7 | 6:2 |
| 3. Szamotulanin I | 6 | 7 | 2:10 |
| 4. Bazar Śrem | 4 | 5 | 2:6 |

Skład Siatkarza: Agnieszka Becela (kapitan), Wiktoria Korzyniewska, Natalia Orzłowska, Julia Kita, Patrycja Ignasiak, Martyna Kujawa, Aleksandra Styś (libero), Zuzanna Kalinowska, Sandra Pohl, Aurelia Marszałek, Eliza Bakalarczyk, Dana Mrówczyńska, Wiktoria Antczak. Trener Adam Sobczak

Lis Tuliszków będzie kolejnym rywalem drużyny TKS-u Siatkarz w rozgrywkach III ligi B kobiet. Mecz odbędzie się w sobotę, 11 października (godz. 18.00) w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2.

jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

▶ TAEKWONDO WTF

Finał w prezencji

Sebastian Brugger (UKS Taekwondo Jarocin) wywalczył srebrny medal Otwartych Międzynarodowych Mistrzostw Polski - Polish Open.

Brugger, jako mistrz Polski juniorów był rozstawiony, dlatego we wstępnej rundzie miał wolny los. W pierwszym pojedynku zmierzył się z Rosjaninem Jegorem Kramowem. Od początku walki jarocinianin zaznaczył swoją przewagę wygrywając pierwsze starcie 5:2. W drugiej kilka zdecydowanych ataków sprawiło, że przy stanie 14:7 rywal poddał walkę.

W półfinale Brugger trafił na Huberta Skrzydlewskiego z Rapidu Śrem. - Zawodnicy znają się bardzo dobrze. Wspólnie podjęli decyzję, że Sebastian jest aktualnie w lepszej dyspozycji i łatwiej mu będzie walczyć w finale nie będąc zmęczonym po półfinale. Dlatego Skrzydlewski postanowił poddać pojedynek. Trenerzy klubowi przyjęli argumentację zawodników i tym sposobem Sebastian wszedł do finału bez walki - mówi Piotr Wesolek, trener UKS Taekwondo i Rapidu Śrem.

W walce o złoto Brugger spotkał się z kolejnym reprezentantem Rosji - Nikitą Jurdikiem. - Sebastian zbyt otwarcie rozpoczął pojedynek, stracił punkty i nie potrafił uspokoić walki. Pod koniec trzeciej rundy



Sebastian Brugger (z lewej) zajął drugie miejsce w Polish Open, najbardziej prestiżowym turnieju taekwondo w Polsce

widać było, że wraca do swojego stylu, ale było już za późno. Przegrał 4:10 i musiał zadowolić się srebrnym medalem - relacjonuje Wesolek.

- Wynik Sebastiana należy uznać za bardzo dobry. W tym roku jest najlepszym zawodnikiem w Polsce w swojej kategorii wagowej. Z turnieju na turniej jego

walki są coraz lepsze. Za miesiąc wystartuje jako 17-latek w kategorii seniorów. Sebastian ma swój cel, ma potencjał, teraz potrzebuje mu wielu walk sparingowych. Jest filarem naszego klubu i nadzieją na uzyskiwanie dobrych wyników w przyszłości - dodaje Piotr Wesolek.

(faf)




12 PAŹDZIERNIK 2014

NIEDZIELA

III KOLEJKA MIĘDZYNARODOWEJ LIGI TAEKWONDO

XIV WESOŁEK 2014

W JAROCINIE

O PUCHAR BURMISTRZA JAROCINA I STAROSTY JAROCIŃSKIEGO



JAROCIN

Hala Sportowa Spółki Jarocin Sport
ul. Sportowa 6

Cel ...

MISTRZOSTWA ŚWIATA

DZIECI W TAEKWONDO

konkurencje sprawnościowe
poomsa

konkurencja kyorugi MŁODZIK, KADET

liga elektroniczna Dae do

kategoria wiekowa +35 lat

MASTERS I

nowatorakle maszyny

gama elektronika

PROGRAM TURNIEJU

10:00 Rozpoczęcie turnieju sprawnościowego

14:30 Dekoracja konkurencji sprawnościowej

Oficjalne otwarcie turnieju

15:30 Rozpoczęcie turnieju kyorugi

WWW.TAEKWONDO-WESOLEK.PL

ZAPowiedzi
SPOTKAŃ

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Sobota 11 października 16.00



VICTORIA WRZEŚNIA



JAROTA HOTEL JAROCIN

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 12 października 15.30



LZS CIELCZA



BŁĘKITNI CHRUSZCZYŃ

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 12 października 11.00



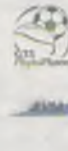
HURAGAN SZCZURY



GROM GOLINA

POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Sobota 11 października 16.00



PHYTOPHARM KLĘKA



AVIA KAMIONKI

WYPOWIEDZI
POMECZOWEMARCIN PIOTROWSKI
trener
Włocławii

Nie powinienem tego mówić po przegranym meczu, ale jesteśmy zadowoleni z tego wyniku. Mamy bardzo młody zespół, do tego mocno osłabiony w porównaniu z poprzednim sezonem, że musimy się cieszyć z tego, że straciliśmy najmniej bramek w sezonie. Przyjechalśmy, co nie powinno dziwić, z bardzo defensywnym nastawieniem i do momentu, w którym straciliśmy bramkę realizowaliśmy plan. Choć trzeba przyznać, że mieliśmy wcześniej sporo szczęścia, a do tego dobrze wywiązywał się ze swojej roboty nasz bramkarz - Ariel Winięcki. Bardzo chciałem, żebyśmy zremisowali ten mecz, ale skończyło się jak zawsze.

GRZEGORZ WESOŁOWSKI
trener Jarotyo meczu
z Włocławią:

Oczekiwania przed tym meczem były za bardzo rozbudzone. Niektórzy przyszli na stadion i oczekiwali, że już po rozgrzewce będziemy prowadzili 3:0, no bo to ostatni zespół, który dotąd nie wygrał meczu. Jestem zadowolony ze zwycięstwa, ale przede wszystkim ze sposobu gry. Stworzyliśmy kilkanaście sytuacji, jednak bardzo dobrze bronili bramkarz gości. Brakowało nam też trochę szczęścia przy wykończeniu akcji. Po raz pierwszy za mojej kadencji drużyna wytrzymała cały mecz kondycyjnie. Mieliśmy bardzo ciężki tydzień, w którym zaaplikowałem drużynie podwójne treningi. No bo kiedy, jak nie teraz, przed meczem z teoretycznie słabszym zespołem. Myślę, że plan wypalił. Widać było po chłopakach, że walczyli, biegali w dobrym tempie. Zrobiliśmy tym spotkaniem krok do przodu.

o meczu z Lechem:

W meczu z Lechem chciałem przede wszystkim zobaczyć piłkarzy, którzy wcześniej nie grali, których widziałem tylko na treningach. W grze, w meczu, można poważnie ocenić zawodnika i dowiedzieć się o nim wszystkiego. W pierwszej połowie, kiedy rzuciliśmy do boju taką właśnie drużynę, złożoną z mniej mi znanych zawodników wyglądaliśmy słabo. Lech nas zdominował i na palcach jednej ręki można było policzyć sytuacje, które stworzyliśmy. W drugiej połowie, kiedy wystawiliśmy mocniejszy skład, to już takiej różnicy nie było. Wręcz bym powiedział, że kilka razy naprawdę fajne poklepałymi piłkę, a w końcówce Kieliba miał stuprocentową sytuację, której nie wykorzystał. Lech w drugiej części takiej czystej okazji nie miał. Z tej drugiej połowy można być zadowolonym. Cały mecz był dobrym materiałem dla mnie do analizy. Pogłębiłem swoją wiedzę o drużynie.

Jarota - Włocławia 1:0

Jarota była zdecydowanym faworytem spotkania z Włocławią. Goście latem przeszli rewolucję kadrową. Klub opuściła większość piłkarzy. Aktualnie kadre drużyny tworzą przede wszystkim bardzo młodzi zawodnicy. Włocławianie są w lidze dostarczycielem punktów. W poprzednich dziewięciu spotkaniach zdołali wywalczyć zaledwie jedno oczko remisując z Victorią Września, która będzie kolejnym przeciwnikiem Jaroty.

Jarociniacy przez całe spotkanie mieli przygniatającą przewagę. Goście ograniczali się tylko do wybijania piłek. Pierwszy strzał, zresztą bardzo niecelny, oddali dopiero w ... 86 minucie.

Gra podopiecznych Grzegorza Wesołowskiego mogła się podobać. Gospodarze, na tle słabiej rywalu, prezentowali się bardzo dobrze. Łatwo dochodzili do sytuacji, niestety pod bramką brakowało im szczęścia i skuteczności. Świetnie spisywał się także bramkarz Włocławii - Ariel Winięcki, który wiele razy uchronił swój zespół przed utratą gola.

- Szkada, że nie strzeliliśmy bramki w pierwszej połowie. Musimy jak najszybciej to zrobić po przerwie, bo z każdą minutą będzie się robiło nerwowo - mówił kontuzjowany Łukasz Białożyty, który grę kolegów obserwował z trybun (będzie pauzował jeszcze około trzy tygodnie).

Jedynego, jak się później okazało, gola zdobył sześć minut po przerwie Dominik Chromiński, którego trener Wesołowski ustawił tym razem w środku boiska.

- Dominik pokazał dziś, że jest piłkarzem „pełną gębą” i nie chodzi tylko o piękną bramkę, którą zdobył - komplementował po meczu pomocnika szkoleniowiec Jaroty. „Chromek” przebojem przedarł

Skromny krok do przodu



Fot. Stanisław Dziękowski

Skromne, jednobramkowe zwycięstwo odnieśli piłkarze Jaroty w meczu z „czerwoną latarnią” ligi Włocławią Włocławek. Pięknego gola na wagę trzech punktów zdobył Dominik Chromiński.

się przez pół boiska i idealnie przymierzył z ok. 16 metrów w samo okienko.

Jarociniacy nie odpuszczali, stwarzali kolejne sytuacje, ale więcej bramek nie padło.

- Nie powinienem tego mówić po przegranym meczu, ale jesteśmy zadowoleni z tak niskiego wyniku - mówił po zakończeniu spotkania Marcin Piotrowski, trener Włocławii.

- Zrobiliśmy tym spotkaniem krok do przodu - nie krył za to zadowolenia z gry swoich podopiecznych Grzegorz Wesołowski, który w trzech meczach zdobył już siedem punktów.

Lech - Jarota 3:0

W czwartek Jarota zmierzyła się w sparingu z Lechem Poznań. Trenerzy obu drużyn potraktowali pojedynek, jako kolejną jednostkę treningową

i postanowili przyrzeć się rezerwowym oraz młodzieży. W Jarocie szansę gry otrzymali m.in. juniorzy dołączeni niedawno do pierwszego zespołu: Piotr Sapritonow (zdążył już zadebiutować w seniorach w meczu z Ostrovią), Szymon Udzik i Dawid Dolata.

Niespodzianki nie było. Kolejorz wygrał 3:0. Wynik otworzył Luis Henriquez, który w 4. minucie idealnie przymierzył z rzutu wolnego. Przed przerwą do siatki Jaroty trafiali jeszcze Dariusz Formella oraz Hubert Wołkiewicz (z rzutu karnego).

W drugiej połowie, która zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami trwała tylko 30 minut, Grzegorz Wesołowski wystawił prawie cały pierwszy skład i gra się wyrównała. Jarociniacy w końcówce mieli nawet idealną okazję do zdobycia honorowej bramki, ale Bartosz Kieliba przestrzelił z kilku metrów. (faf)

Adam Durowicz (przy piłce), który otrzymał szansę gry od pierwszego gwiazdka, robił sporo „wiatru” na skrzydle, ale nie wykorzystał w pełni swojej szansy

| | |
|----------------------|-------|
| LECH POZNAŃ | 3:0 |
| JAROTA HOTEL JAROCIN | (3:0) |
| BRAMKI | |

1:0 - Luis Henriquez - z rzutu wolnego (4)
2:0 - Dariusz Formella (22)
3:0 - Hubert Wołkiewicz - z rzutu karnego (32)

| | |
|---|--|
| SKŁADY | |
| Lech: Maciej Gostłowski (46), Jasmin Burić, Hubert Wołkiewicz (67), Marcin Kamiński, Jan Bednarek, Paulus Arajuuri, Luis Henriquez (71), Filip Taczala, Piotr Sapritonow, Szymon Udzik, Bartosz Ciernewski, Krystian Benuszak | |
| (II połowa): Adrian Szady, Dawid Dolata, Bartosz Kieliba, Maciej Stronka, Miłosz Filipiak, Adam Durowicz, Michał Grobelny, Adrian Cieślak, Piotr Skokowski, Dominik Chromiński, Michał Gołński | |

Jarota Hotel (I połowa): Simon Krawczyk, Igor Skowron, Jędrzej Ludwiczak, Krzysztof Czałabański, Jakub Adamkiewicz, Hubert Antkowiak, Filip Taczala, Piotr Sapritonow, Szymon Udzik, Bartosz Ciernewski, Krystian Benuszak
(II połowa): Adrian Szady, Dawid Dolata, Bartosz Kieliba, Maciej Stronka, Miłosz Filipiak, Adam Durowicz, Michał Grobelny, Adrian Cieślak, Piotr Skokowski, Dominik Chromiński, Michał Gołński

OGŁOSZENIE

POLCOPPER



www.polcopper.pl

SPRZEDAŻ WĘGLA

i wyrobów hutniczych

raty

Płacimy najwięcej za:
ELEKTROŚMIECI, MAKULATURĘ
oraz złom metali

63-200 JAROCIN, ul. Zaciszna 1, kom. 662 764 385

czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00; sob. 8.00 - 13.00

63-800 Gosliń, ul. Polna 61A, kom. 600 090 890 - 63-900 Rawicz, ul. Armii Krajowej 6A, kom. 600 092 708

| | |
|----------------------|-------|
| JAROTA HOTEL JAROCIN | 1:0 |
| WŁOCŁAWIA WŁOCŁAWEK | (0:0) |
| BRAMKI | |

1:0 - Dominik Chromiński (51)

| | |
|---|--|
| SKŁADY | |
| Jarota Hotel: Adrian Szady, Jędrzej Ludwiczak, Bartosz Kieliba, Maciej Stronka, Miłosz Filipiak, Adam Durowicz (72), Hubert Antkowiak, Michał Grobelny, Adrian Cieślak, Piotr Skokowski, Dominik Chromiński, Michał Gołński (83), Krystian Benuszak | |

Włocławia: Ariel Winięcki, Łukasz Rutecki, Piotr Hadaś, Arkadiusz Suchomski, Piotr Szablewski (83), Dominik Tomczak, Radosław Samulski (71), Jakub Zakrzewski, Bartosz Czaplicki (59), Mateusz Thielowski, Mikolaj Gralak, Adrian Rogalski, Kamil Marowski, Patryk Duszkiewicz

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Włkp. 3
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199